

Kapitał Województwa Śląskiego

Styczeń 2014

www.kapitalslaski.pl

Gospodarka | Samorządy | Nauka - Innowacje



Jubileusz PEC

Henryk Dolewka: Wszystkie nagrody są dla nas ogromnym wyróżnieniem i potwierdzeniem, że nasze działania wpisują się w strategię rozwoju gospodarczego Bytomia i Radzionkowa oraz województwa śląskiego.

→6

Pacjent jest najważniejszy

Marcin Misiewicz: Za żadne pieniądze nie kupi się profesjonalnego, zaangażowanego personelu, oddanego pracy i przede wszystkim pacjentom. Nam udało się stworzyć taki wyjątkowy zespół.

→8

W służbie Opolu i Opolszczyźnie

Ryszard Zembaczyński: Laur Umiejętności i Kompetencji to jest najmiłsze z wyróżnień. Mieszkańcy mają dowód na to, że postawili na „dobrego konia”, który udowodnił, że samorząd w Polsce jest gospodarzem.

→12

Wyjątkowy panteon laureatów

Z Tadeuszem Donocikiem, Prezesem Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, który podsumowuje 22. edycję Laurów Umiejętności i Kompetencji rozmawia Piotr Kozbur.

Wkroczyliśmy na dobre w trzecią dekadę przyznawania Laurów Umiejętności i Kompetencji. Co szczególnie utkwiło Panu w pamięci w kontekście tych 21 edycji, które już są za nami?

Od początku mierzyliśmy wysoko i chyba się nam udało, skoro nasze wyróżnienie trafiło do całej plejady wybitnych osobistości, które złotymi zgłoskami pisały współczesną historię regionu, kraju, a nawet świata. Że wspomnę tylko o arcybiskupie Damianie Zimoniu, Lechu Wałęsie, Tadeuszu Mazowieckim, Zbigniewie Brzezińskim, Vaclavie Havlu, Javierze Solanie czy Jose Manuelu Barroso.

Pamięta Pan jakąś wyjątkową edycję?

Dość szczególna była piąta edycja Laurów. Wówczas woj. bielskie obejmowało swoim terytorium również Wadowice, miejsce urodzenia Karola Wojtyły. Zdobyliśmy się na odwagę, by poprzez biskupa bielskiego, który przez 15 lat pracował w Rzymie i znał bardzo dobrze ówczesnego osobistego sekretarza Jana Pawła II, ks. Stanisława Dziwisza, dotrzeć z naszym Laurem do Papieża. Gdybym miał mierzyć miarą wielkości autorytetu, to uhonorowanie Diamentowym Laurem Umiejętności i Kompetencji Papieża Jana Pawła II było dotychczas najważniejszym wydarzeniem na przestrzeni 21 lat.

Podczas tegorocznej uroczystości będziemy z pewnością wspominać laureata Diamentowego Lauru z 2004 roku, pierwszego premiera wolnej Polski Tadeusza Mazowieckiego. Jak Pan zapamiętał tego naszego wielkiego rodaka?

Tadeusz Mazowiecki to człowiek, w którym pokładaliśmy wielkie nadzieje. Stając na czele pierwszego rządu sejmiku kontraktowego, w zasadzie zmienił całkowicie kształt państwa. Reformy Balcerowicza, których był zwolennikiem, odmieniły gospodarczą perspektywę funkcjonowania państwa. Wielki orędownik dialogu, porozumienia, później bardzo różnie ocenianej grubej kreski. Tadeusz Mazowiecki będzie pamiętany również jako wielki ambasador pojednania polsko-niemieckiego, które do dzisiaj skutkuje bardzo dobrymi relacjami z naszym zachodnim sąsiadem. Przy całej swojej wielkości był bardzo skromnym człowiekiem. Potrafił rozmawiać z każdym, nie wywyższał się. Szkoda, że w wieku 86 lat odszedł, bo pewnie mógłby służyć swoimi radami jeszcze niejednej ekipie rządowej.

Mówimy przede wszystkim o wybitnych osobistościach. Wygląda na to, że w polskiej rzeczywistości łatwiej nam wyławić autorytety niż wystawić na piedestał modelowe zespoły ludzkie.

Od samego początku ideą Laurów jest jednak pokazywanie liderów, ponadprzeciętnych oso-

bistości i niezwykłych postaci. Niekiedy chcieliśmy podkreślić jakąś ważną rocznicę, uwypuklając znaczenie konkretnej instytucji, ale zawsze z jej liderem na czele. W życiu tak jest, że nawet najlepszy zespół, najbardziej dopasowany charakterami, kompetencjami również musi mieć lidera. A pokazywanie liderów, którzy umieją pracować zespołowo to jest jeszcze większa sztuka. Tym bardziej, że Polacy, jako indywidualiści, mają niską skłonność do pracy zespołowej. Jak ktoś już osiąga sukces to bardzo często chce pomnażać efekty tego sukcesu w pojedynkę. W dłuższej perspektywie – posiadając nawet ogromne talenty – trudno jest, działając w pojedynkę, osiągnąć tyle samo, co przy pomocy dobrze funkcjonującego zespołu. Dlatego Laury na ogół są przyznawane osobom, ale właśnie z naciskiem na postaci, które potrafią pracować zespołowo.

Zespołowo musi pracować również Kapituła, w której składzie znajdują się przecież nieprzeciętne osobowości.

Regułą stało się, że Kapituła liczy między 25-30 osób, które reprezentują rozmaite środowiska. Skupia ona m.in. przedstawicieli nauki, przedsiębiorców, samorządów terytorialnych czy administracji publicznej. Regułą jest, że wszyscy członkowie Kapituły – z wyjątkiem przewodniczącego – są byłymi laureatami. W związku z tym sami mogą pochwalić się wielkimi osiągnięciami na swoich koncie, co daje im pewnego rodzaju legitymację do tego, żeby móc ocenić innych. Przyznawanie Laurów wiąże się z jakąś oceną człowieka, dlatego w celu maksymalnego zobiektywizowania tej oceny stosujemy dużą reprezentatywność członków Kapituły.

W jaki sposób Kapituła pracuje?

W sumie co roku Kapituła zbiera się sześciokrotnie, a wszystko po to, żeby zapoznać się z charakterystyką i uzasadnieniem poszczególnych kandydatów do wyróżnień. Wreszcie po to, aby nad każdą z nich głosować oddzielnie. Zdarzają się przypadki, że nie wszystkie kandydatury, które przeszły „wstępną obróbkę” w Izbie zostały zatwierdzone przez Kapitułę. Bo właśnie po to jest Kapituła, by nie brakowało ważnych spostrzeżeń, cennych uwag, ale i ujawniania obaw. Niezmiennie jednak naszym celem jest praca nad tym, aby ranga tego wydarzenia rosła i była zachowana na bardzo wysokim poziomie.

Czy 22. edycja Laurów jest w jakiś sposób wyjątkowa?

Na pewno podczas Gali wyjątkowa będzie obecność Diamentowego Laureata, którym w tegorocznej edycji jest Krzysztof Penderecki, kompozytor, dyrygent, osiemdziesięciolatek, pelen życia, wigoru i sprawności intelektualnej.



Człowiek znany na całym świecie ze względu na twórczość i jej niepowtarzalny charakter. I tak, jak niegdyś uczynili nam zaszczyt inni laureaci tego wyróżnienia, Mikołaj Górecki czy Wojciech Kilar, tak 18 stycznia będziemy się cieszyli, że przyjął od nas ten Diamentowy Laur Krzysztof Penderecki.

Jakie wydarzenia zaplanowano podczas Gali?

Podczas Gali wystąpi Camerata Silesia, która posiada w swoim repertuarze dużą część utworów mistrza Pendereckiego. Zespół pod przewodnictwem Anny Szostak znalazł się w tym roku także w gronie laureatów Platynowego Lauru. Aby podkreślić współpracę województwa małopolskiego i śląskiego, wśród nagrodzonych znajdują się: Marek Sowa, marszałek województwa małopolskiego oraz prof. Tadeusz Słomka, rektor Akademii Górniczo-Hutniczej. Uczelni, która właśnie obchodzi stulecie swojego istnienia, a jednocześnie odegrała niezwykle ważną rolę w rozwoju śląskiego górnictwa i metalurgii, kształcąc kadry na najwyższym poziomie. Chcemy uhonorować również Andrzeja Zdebskiego, prezydenta Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, ze względu na związki gospodarcze, które coraz lepiej rozwijają się między naszymi województwami.

Wyjątkowe miejsce w tej edycji Laurów zajmują również samorządy?

Tak. Zważywszy na to, że przyszły rok jest rokiem samorządowym, pragniemy w tej edycji poświęcić wyjątkowe miejsce przedstawicielom samorządów terytorialnych. Po raz pierwszy Kryształowe Laury otrzymają prezydenci takich miast jak: Katowice, Bielsko-Biała, Opole, Gliwice. Wszystkie te osoby posiadają już Platynowe Laury, przedtem otrzymali Złote. Są to osoby z co najmniej 12-letnim stażem prezydenckim. Równocześnie chcemy docenić aktywność mniejszych gmin, przydzielając Złote Laury reprezentującym je przedstawicielom samorządów terytorialnych. Zresztą już od ponad dwóch dekad ta swoista mieszanka ludzi sukcesu, wywodzących się z różnych sfer działalności – gospodarczej, politycznej, kulturalnej czy sportowej – czyni panteon laureatów tak niezwykle wyjątkowym. □

Rozwijające się miasto o olbrzymim potencjale

Z Małgorzatą Mańką-Szulik, Prezydentem Zabrze o potencjale miasta, mieszkańcach, nauce i inwestycjach rozmawia Marcin Prynda.

Co uważa Pani za potencjał Zabrze?

Zabrze to przede wszystkim wspaniali ludzie. Pełni pasji i zaangażowania. Dlatego najistotniejszym zadaniem, jakie realizujemy w mieście jest inwestowanie w mieszkańców. Od tych najmłodszych, którym organizujemy edukację przed-szkolną i szkolną. Konsekwentnie wspierając oświatę dajemy uczniom możliwość coraz atrakcyjniejszego zdobywania wiedzy, a nauczycielom i pedagogom zapewniamy godne warunki wykonywania niełatwej, lecz społecznie ważnej misji. Ułatwiając aktywizację na rynku pracy oraz promując przedsiębiorczość nie zapominamy o seniorach. Ludziach, którzy wciąż mogą nam służyć swoimi radami i doświadczeniem. Dla wszystkich Zabrze przygotowujemy bogatą ofertę kulturalną, sportową i rekreacyjną, jednocześnie dbając o właściwe wykorzystanie potencjału naszego miasta.

Zabrze słusznie uważane za miasto nauki?

Szczęście się bogatymi tradycjami Zabrze jest miastem nowoczesnej nauki. To tutaj prężnie działają wyższe uczelnie i prestiżowe ośrodki naukowo-badawcze. Dzięki temu Zabrze kojarzone jest z Polską Akademią Nauk, Politechniką Śląską, Śląskim Uniwersytetem Medycznym, Akademią Wychowania Fizycznego czy Wyższą Szkołą Techniczną. Potencjał gospodarczy i naukowy uzupełniają takie symbole miasta, jak znane na całym świecie Śląskie Centrum Chorób Serca, Fundacja Rozwoju Kardiologii, Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla, klub sportowy „Górnicy Zabrze” czy zdobywająca coraz większą popularność Zabytkowa Kopalnia Węgla Kamiennego „Guido”. Rewitalizacja obiektów przemysłowych i udostępnianie ich turystom to kolejny znak firmowy Zabrze, gdzie realizujemy obecnie ogromny projekt z zakresu turystyki podziemnej, jakim jest Główna Kluczowa Sztolnia Dziedziczna.

Jakie ważne inwestycje zostały w ostatnich latach zrealizowane w Zabrze? Z których z nich jest Pani szczególnie dumna?

Zabrze stało się miejscem rozpoznawalnym na mapie regionu. Stało się tak nie tylko dzięki zrównoważonej polityce społecznej i inwestycjom w mieszkańców, ale także inwestycjom infrastrukturalnym. Przez pięć minionych lat na realizację projektów inwestycyjnych przeznaczaliśmy z budżetu miasta około półtora miliarda złotych. Odważnie i racjonalnie zarazem sięgamy po fundusze zewnętrzne. Prowadzimy takie działania jak największa w historii modernizacja wodociągów i kanalizacji warta około 800 milionów złotych.

Znacząco zmodernizowano infrastrukturę Zabrze?

Świadectwem przekształceń infrastrukturalnych jest oddanie do użytku dwóch odcinków Drogowej Trasy Średnicowej oraz budowa dwóch kolejnych jej fragmentów. Modernizowany jest układ komunikacyjny miasta z wymianą torowisk tramwajowych i oddawaniem do użytku ulic z nowymi nawierzchniami.

Jak podsumuje Pani te wszystkie inwestycje?

Warto podkreślić, że w powojennej historii miasta nie było tak ogromnej pod względem kubaturowym inwestycji, jak wznoszenie nowego stadionu miejskiego im. Ernesta Pohla. Budujemy także bardzo oczekiwany basen. Kształtując miasto innowacyjnej gospodarki dbamy o sferę biznesu, udostępniamy tereny inwestycyjne w Specjalnej Strefie Ekonomicznej, zapewniamy warunki do pracy, a także zdobywania wiedzy.

Jakie wyzwania przed Prezydentem Zabrze i mieszkańcami miasta stoją w 2014 roku?

Dla każdego z nas rok 2014 będzie czasem podejmowania wyzwań, realizacji planów, a także spełniania marzeń. Mamy do wykorzystania 365 dni, aby dążyć do osobistego rozwoju, realizowania się w pracy zawodowej oraz okazywania życzliwości drugiemu człowiekowi. W tym czasie zechcemy także podjąć współodpowiedzialność za dalszy rozwój naszego regionu.

Jakie inwestycje chce Pani zrealizować w tym roku?



W 2014 roku zostaną zakończone kluczowe inwestycje tj.: do użytku mieszkańców zostanie oddany wspomniany basen na osiedlu Kopernika, a wraz z początkiem nowego roku szkolnego działalność ma rozpocząć nowo wybudowane przedszkole przy ul. Lipowej. W tym roku oddane zostaną do użytku także kolejne odcinki DTŚ-ki. Zakończona zostanie budowa Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka. W budżecie miasta zaplanowaliśmy również około 35 mln zł na kompleksowe uzbrojenie terenów inwestycyjnych. Są to działania mające na celu zachęcenie potencjalnych inwestorów do sytuowania swoich firm na terenie miasta Zabrze, co ostatecznie winno przełożyć się na nowe miejsca pracy.

Jakie znaczenie ma dla Zabrze współpraca z Regionalną Izbą Gospodarczą i fakt, że Gala Laurów Umiejętności i Kompetencji odbywa się właśnie w tym mieście?

Miasto Zabrze nieprzerwanie od dziewięciu lat jest gospodarzem Gali Laurów Umiejętności i Kompetencji organizowanej przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach. To dla nas zaszczyt i powód do dumy. Każdego roku z ogromną satysfakcją

gościmy w mieście szacownych laureatów oraz zacnych gości, w tym parlamentarzystów, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, administracji rządowej i samorządowej, a także przedsiębiorców. Te prestiżowe wyróżnienia trafiają do ludzi wybitnych, liderów którzy wyróżniają się swym zaangażowaniem zmieniają otaczający nas świat. Nagrody otrzymują także firmy, instytucje i organizacje społecznie odpowiedzialne, które w szczególny sposób działają na rzecz rozwoju lokalnych społeczności. W rozwoju miasta ważna jest współpraca ze sprawdzonymi partnerami. Takim bez wątpienia jest Regionalna Izba Gospodarcza. To wiarygodny podmiot, kreujący konkurencyjną i innowacyjną gospodarkę, integrujący i wspierając środowisko śląskich przedsiębiorców. Cenię sobie wspólne działania, które podejmujemy na rzecz przedsiębiorców, choćby w ramach Zabrzeńskiego Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości. Regionalna Izba Gospodarcza, poprzez takie godne podziwu inicjatywy, jak Gala Laurów Umiejętności i Kompetencji czy Europejski Kongres Małych i Średnich Przedsiębiorstw ukazuje potencjał naszego regionu. □

Działamy, zamiast bezczywnie czekać na lepsze czasy

Z Prezydentem Bielska-Białej Jackiem Krywultem o rozwoju gospodarczym i społecznym miasta, a także o wyzwaniach stojących przed nim i jego mieszkańcami rozmawia Marcin Prynda.

Co decyduje o tym, że Bielsko-Biała jest jednym z lepiej rozwiniętych gospodarczo miast w Polsce?

Mamy, jako miasto, sporo atutów. Przede wszystkim możemy pochwalić się bogatymi tradycjami gospodarczymi, sięgającymi kilku wieków wstecz. Naszym walorem jest bezsprzecznie znakomite położenie na skrzyżowaniu głównych tras komunikacyjnych biegnących z Północy na Południe i ze Wschodu na Zachód Europy, w niewielkiej odległości od granic z Czechami i Słowacją. W Bielsku-Białej, co także bardzo istotne, działa sporo tzw. instytucji okołobiznesowych, które sprzyjają rozwojowi gospodarczemu.

Jak miasto poradziło sobie po transformacji ustrojowej?

Ważnym czynnikiem pobudzającym lokalną gospodarkę jest prowadzona od lat przez bielski samorząd proinwestycyjna polityka. Należy też wspomnieć o tym, że dobrze spożytkowaliśmy czas, w którym można było ubiegać się o środki europejskie. Zajmujemy pod tym względem trzecie miejsce w kraju, po Gdańsku i Rzeszowie. Fakt, że, jak Pan wspominał, jesteście obecnie jednym z lepiej rozwiniętych miast w Polsce dowodzi, że szansa na rozwój, jaka pojawiła się po transformacji ustrojowej w 1989 roku została przez bielszczan dobrze wykorzystana.

Miasto odczuwa skutki spowolnienia gospodarczego?

Kryzys gospodarczy, jaki w tej chwili panuje na niemal całym świecie dotknął również nas, ale nie oznacza to, że załamujemy ręce i czekamy na lepsze czasy. Wciąż przeznaczamy na inwestycje sporą część miejskiego budżetu zdając sobie sprawę, że tylko w ten sposób unikniemy stagnacji.

Na czym dziś opiera swoją gospodarkę Bielsko-Biała, okre-

ślane kiedyś jako „miasto 100 przemysłów” albo „Śląski Manchester”?

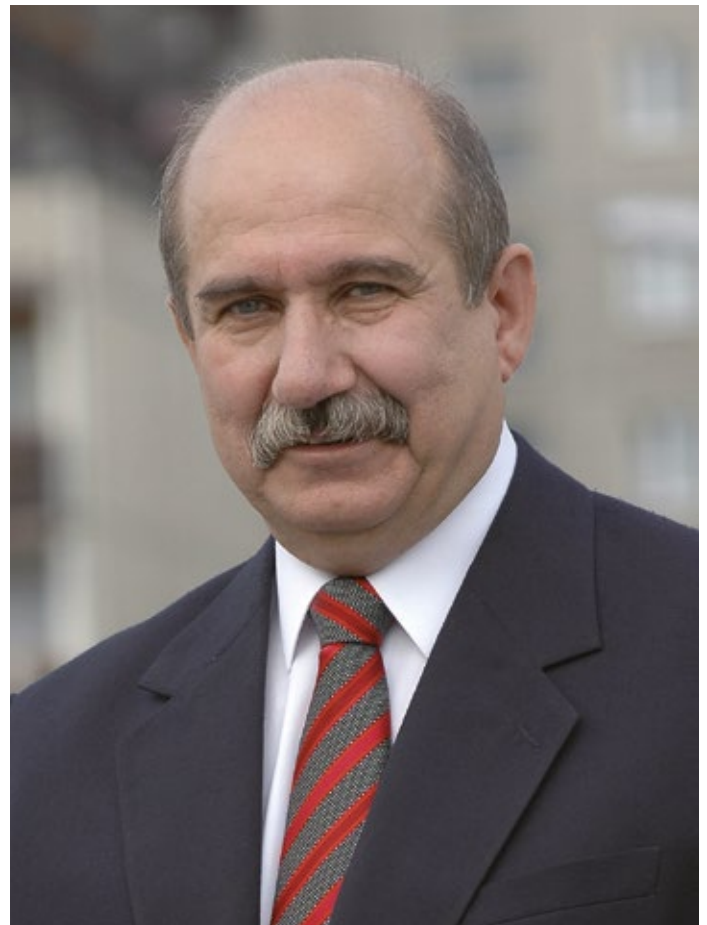
W naszym mieście zarejestrowanych jest sporo ponad 20 tysięcy podmiotów gospodarczych, które reprezentują bodaj wszystkie gałęzie gospodarki. Nie wiem zatem, czy nie powinniśmy przemianować dawnego określenia „miasto stu przemysłów” na „miasto tysiąca przemysłów”. W Bielsku-Białej mają swoje przedstawicielstwa największe światowe koncerny, takie jak General Motors, Fiat, General Electric, Eaton, Philips czy Hutchinson. Obok nich znakomicie rozwijają się duże i średnie przedsiębiorstwa z polskim kapitałem, a także małe, rodzinne firmy. Ta różnorodność jest naszą największą siłą.

Według rankingów czasopism gospodarczych Bielsko-Biała jest jednym z najatrakcyjniejszych dla biznesu miast do 300 tysięcy mieszkańców. Co miasto oferuje inwestorom i w jaki sposób stara się ich zachęcić do inwestowania?

Poza atutami, o których wspominałem możemy poszczycić się znakomitą infrastrukturą, w tym bardzo dobrze rozwiniętym układem drogowym. Jako jedno z nielicznych miast w Polsce posiadamy aż dwie obwodnice. Dysponujemy też wieloma nowoczesnymi obiektami sportowymi, instytucjami kultury i innymi jednostkami użyteczności publicznej, co ma dla potencjalnych inwestorów ogromne znaczenie. Na terenie miasta działa ponadto wiele szkół wyższych, które są dla przedsiębiorców naturalnym zapleczem wysoko wykwalifikowanych kadr.

Dostrzega Pan jakieś trudności, które trzeba w mieście rozwiązać, by przyciągnąć inwestorów?

Obecnie największym problemem miasta są tereny pod przyszłe inwestycje. Większość



gruntów, które mogły zostać przeznaczone na cele gospodarcze już dawno zostały zagospodarowane. Mamy więc poważny kłopot z ofertą dla przyszłych inwestorów.

Sprawuje Pan urząd już trzecią kadencję, ciesząc się zaufaniem zdecydowanej większości mieszkańców. Co uważa Pan za największe osiągnięcie?

Nie da się wskazać jednego, największego osiągnięcia w ciągu tych minionych 11 lat. Myślę, że sukcesem jest to, że w tym czasie miasto rozwijało się w sposób zrównoważony. Obok gospodarki, o której dużo w naszej rozmowie zostało już powiedziane, inwestowaliśmy także w oświatę, bezpieczeństwo, pomoc społeczną, kulturę i sport. Prawdziwy skok cywilizacyjny zrobiliśmy w drogownictwie. Udało się też zrealizować trzy wielkie inwestycje komunalne, a więc nowoczesną elektrociepłownię, która zapewnia mieszkańcom dostawę ciepła na najbliższe 40 lat, kanalizację, dzięki której aż

98,3 proc. bielszczan ma do niej dostęp oraz jeden z najbardziej zaawansowanych technologicznie w Polsce zakładów gospodarki odpadami. Za sukces uważam także fakt, że podczas mojego urzędowania udało się skutecznie wyprowadzić z Urzędu Miasta politykę. Dzięki temu znacznie lepiej się pracuje i można lepiej służyć mieszkańcom. Jednym słowem od 2002 roku naprawdę sporo udało się nam w Bielsku-Białej zrobić.

Co jeszcze jest w mieście, Pana zdaniem, do zrobienia?

Inwestycjami na naprawdę ogromną skalę rozbudziliśmy apetyty mieszkańców, którzy oczekują, że ten kierunek w dalszym ciągu będzie realizowany. W tym momencie naszą największą inwestycją jest budowa Stadionu Miejskiego, którą w tym roku zamierzamy zakończyć. A poza tym sporo jest jeszcze do zrobienia, jeśli chodzi o remonty i modernizację dróg, a także o budownictwo mieszkaniowe. □

Podejmowanie wyzwań to nasz żywioł

Ze Szczepanem Kusibab, Dyrektorem Zarządzającym w Adamietz Sp. z o.o. ze Strzelca Opolskich o Laurach Umiejętności i Kompetencji, branży budowlanej i odwadze w podejmowaniu nowych wyzwań rozmawia Małgorzata Figura.

Firma Adamietz Sp. z o.o. została uhonorowana Złotym Laurem Umiejętności i Kompetencji w kategorii „Firma rodzinna”. Na fundamentach jakich wartości buduje się firmę, która odnosi sukcesy?

Firma Adamietz jest konsekwentnie od wielu lat budowana na fundamentach zaufania, solidności, elastyczności i rzetelności. Szybko reagujemy na zmieniające się otoczenie i koncentrujemy się na zapewnieniu klientowi jak najlepszego serwisu. Dbamy o pracowników wszystkich szczebli. Nie bez znaczenia jest także osobiste, operacyjne zaangażowanie właściciela firmy, pana Rajmunda Adamietz i jego zmysł przedsiębiorczości. **Na rynku funkcjonuje wiele firm branży budowlanej. Co wyróżnia firmę Adamietz spośród konkurencji?**

Wyróżnia nas szczególne, indywidualne podejście do klienta. Każdy klient wymaga osobnego, dedykowanego dla niego traktowania i – jak akcentuje pan Adamietz – każdy klient musi być zadowolony z otrzymanej usługi. Zadowolony klient to najlepszy nośnik marketingowy dla firmy usługowej. Klienci cenią nas również za elastyczność działania i kompleksowość oferowanych usług, w ramach generalnego wykonawstwa, z projektowaniem włącznie.

Co w praktyce oznacza, że firma Adamietz oferuje kompleksową obsługę inwestycji budowlanych?

Podstawowym obszarem działania firmy jest szeroko zakrojone budownictwo ogólne, kubaturowe. Szczególnie specjalizujemy się w budownictwie przemysłowym, logistycznym, komercyjnym/biurowym, użyteczności publicznej. Jesteśmy także producentem konstrukcji stalowych, profili zimno giętych, tak konstrukcyjnych, jak i wykończeniowych. A od niedawna oferujemy także płyty warstwowe. Ten asortyment produkcji to także



Trzeci od prawej - właściciel firmy Rajmund Adamietz

budownictwo, pozwala on nam na jeszcze większą kompleksowość oferty rynkowej.

Z których, ostatnio zrealizowanych projektów, są Państwo szczególnie dumni?

Jest ich wiele. Jako przykład mogę podać wysokiej klasy biurowiec wraz z halą produkcyjną wybudowany dla firmy Selt Sun Protection przy ulicy Wschodniej w Opolu, czy nasz prestiżowy, zakończony w listopadzie 2013 wysokiej klasy obiekt przemysłowo biurowy dla potentata światowego w produkcji na potrzeby „offshore” – holenderskiej firmy Heerma Fabrication Group (HFG) na Metalchemie w Opolu. Wrażenie robi także obiekt logistyczny dla firmy PSL Property w Krapkowicach, czy wysokiej klasy obiekt biurowo-szkoleniowo-serwisowy tym razem dla potentata światowego w zakresie produkcji systemów napędowych, firmy SEW Eurodrive w Tychach albo basen w Strzelcach Opolskich. Sądzę, że tych kilka przykładów obrazuje, jak szeroką ofertę budowlaną prezentujemy.

Czy branżę, w której działa firma Adamietz również dotyka spowolnienie gospodarcze?

Generalnie branża budowlana odczuła dość dotkliwie skutki kryzysu. Mówi się o niej, że jest swego rodzaju barometrem gospodarczym. W sytuacji niepewności rynkowej w pierwszej kolejności wstrzymywane są inwestycje. Pierwsza wchodzi w cykl dekoniunktury i na ogół ostatnia z niego wychodzi. Na tym tle, pomimo iż także odczuliśmy negatywne skutki tej sytuacji, to jednak systematycznie od 2010 roku zwiększamy nasz wolumen produkcji o kilka do kilkunastu procent rok do roku. Potrafimy znaleźć odpowiednie rozwiązania, nawet w niesprzyjających warunkach. Od kilku miesięcy obserwujemy natomiast zdecydowane ożywienie inwestycyjne objawiające się w naszym przypadku znacznie większą skalą zapytań ofertowych niż w poprzednich latach. **Jaka jest strategia firmy na najbliższe lata?**

Naszą strategią jest ciężka praca nad zmianami, dalszy systematyczny rozwój działalności ogólnobudowlanej, tak poprzez poszerzenie zasięgu geograficznego, jak i wzbogacenie oferty produktowej. Całkowicie nowe oczekiwania wiążemy z uruchomieniem produkcji i sprzedaży najnowszych

produktów tj. płyt warstwowych pod marką ARPANEL.

Fabryka Płyt Warstwowych to najnowsze osiągnięcie firmy?

Tak. To duży sukces firmy, właścicieli, całego zespołu. Wytwórnia ta będzie produkowała nowoczesne elementy obudów hal przemysłowych, logistycznych i innych na bazie najwyższej jakości technologii niemieckiej firmy Hennecke. Skalę tego wyzwania niech zobrazują liczby. Roczna wartość sprzedaży płyt ma wpłynąć na wzrost obrotów firmy o 100 proc. w stosunku do dzisiejszych wolumenu. To wzrost spektakularny, a co za tym idzie wymagający ogromnej uwagi i skupienia, by był jak najefektywniejszy dla firmy i właścicieli.

Co, w Pana ocenie, stanowi potencjał firmy, która tak dynamicznie się rozwija, odważnie poszerzając swoją ofertę?

Wielkim potencjałem firmy Adamietz są ludzie, którzy ją tworzą. W skład kadry wchodzi doświadczeni inżynierowie, pracownicy obsługi administracyjno-finansowej oraz pracownicy produkcji, wykwalifikowane ekipy monterskie, żelbetonowe i ogólnobudowlane. Cały czas wraz z rozwojem firmy powiększamy ten zespół. Bez ich zaangażowania i akceptacji celów firmy ten dynamiczny rozwój nie byłby możliwy. W kontekście wspomnianego projektu inwestycyjnego na szczególne wyróżnienie zasługuje pan Jarosław Łoś, dyrektor do spraw produkcji i rozwoju, który – z ramienia zarządu – był odpowiedzialny za realizację tego przedsięwzięcia. Ale pracował nad nim cały zespół. Takie wyzwania z dobrym, sprawdzonym zespołem to przyjemność i duży potencjał na osiągnięcie sukcesu. □



BUDUJEMY OD A DO Z



www.adamietz.pl



Właściciel firmy Rajmund Adamietz i dyrektor zarządzający Szczepan Kusibab



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności
w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

Udana inwestycja

Rozmowa z **Henrykiem Dolewką** Prezesem Zarządu Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Bytomiu, wyróżnionym **Złotym Laurem Umiejętności i Kompetencji 2013.**



W ubiegłym roku minęło 40 lat od powstania Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Bytomiu. Jubileusz to niepowtarzalna okazja do wspomnień. Jak wyglądały początki przedsiębiorstwa?

Historia bytomskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej rozpoczęła się w 1973 roku. Uchwałą Miejskiej Rady Narodowej w Bytomiu nr 163/713 z dn. 10 maja 1973 roku powołano Miejskie Przedsiębiorstwo Ciepłownicze. Zakres działania przedsiębiorstwa obejmował produkcję i zakup energii ciepłej oraz dostarczenie jej odbiorcom. Na początku działalności zatrudnionych było dwadzieścia jeden osób. Pierwszym dyrektorem był Stefan Wanot, który piastował to stanowisko do końca kwietnia 1979 roku. Dyrektorem ds. technicznych został inżynier Jan Radoła, a na stanowisku dyrektora do spraw ekonomicznych pracował Eryk Maruszczyk. Początkowo siedziba zakładu mieściła się w budynku przy ulicy Czarnieckiego 2 w Bytomiu.

Przyszedł jednak rok 1975...

Zgadza się. Wówczas po przyłączeniu Radzionkowa do Bytomia siedziba dyrekcji została przeniesiona do budynku Urzędu Miejskiego w Radzionkowie przy ulicy Męczenników Oświęcimia, gdzie (z czterolet-

nią przerwą) mieściła się do 1998r., kiedy to przenieśliśmy się do obecnej siedziby przy ul. Wrocławskiej 122 w Bytomiu. Wróćmy jednak do lat 70, kiedy to przedsiębiorstwo prężnie się rozwijało. Ówczesny dyrektor – Mirosław Nawrot, był inicjatorem budowy ciepłowni w Radzionkowie i centralnej magistrali. W 1974 roku zakład został przekształcony w Okręgowe Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Bytomiu. Było to związane z dynamiczną rozbudową infrastruktury mieszkaniowej okolicznych miast. W tym czasie OPEC działał jako samodzielna jednostka na terenie trzech miast: Bytomia, Tarnowskich Gór i Piekar Śląskich. Z czasem OPEC włączono w strukturę Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej jako Okręgowy Zakład energetyki Ciepłej w Bytomiu. Warto też wspomnieć, że na przełomie lat 80 i 90 została przeprowadzona jedna z najważniejszych inwestycji dla przedsiębiorstwa: połączenie Elektrociepłowni Szombierki z Elektrociepłownią Miechowice.

Jakie wydarzenie było, Pana zdaniem, najważniejsze w czterdziestoletniej historii przedsiębiorstwa?

Takich momentów było wiele. W 1991 roku decyzją wojewody katowickiego OZC

nr 1 w Bytomiu został wydzielony ze struktur WPEC Katowice jako przedsiębiorstwo komunalne pod nazwą „Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Bytomiu”. Jego kierownikiem do 1995 roku był Zbigniew Polkadko. W tym okresie firma zatrudniała 903 osoby. Istotny był też rok 1997. Ze struktur PEC Bytom wydzielone zostały: Zakład Ciepłyny nr IV w Piekarach Śląskich i Zakład Ciepłyny nr V w Tarnowskich Górach – powstały wtedy oddzielne spółki MPEC Piekary Śląskie Sp. z o.o. oraz MPEC Tarnowskie Góry Sp. z o.o. Do nowej spółki w Tarnowskich Górach z naszego przedsiębiorstwa przeszło 162 pracowników, a do Piekar Śląskich 71 osób. Według danych z grudnia 1997 roku, w PEC-u zatrudnionych było wówczas 483 pracowników. W związku z koniecznością dostosowania się do mechanizmów gospodarki rynkowej oraz wykorzystania możliwości, jakie niesie rynek kapitałowy dla zwiększenia efektywności działania, a także realizacji celów długofalowych w grudniu 2000 roku Gmina Bytom i Gmina Radzionków dokonały przekształcenia PEC w Bytomiu w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, która zatrudniała wówczas 424 pracowników.

Do istotnych wydarzeń w naszej historii należy zaliczyć uciepłownienie centrum Bytomia oraz likwidację niskiej emisji generowanej przez kotłownie lokalne. Cel ten zrealizowaliśmy poprzez likwidację w latach 1999-2012 ponad 100 kotłowni lokalnych, które zostały zastąpione nowoczesnymi węzłami ciepłymi. W tym okresie podłączono do miejskiej sieci ciepłowniczej ponad 201 budynków o łącznej mocy 103 MW i wydatkowano na ten cel 36 mln zł.

Jednak do najważniejszych wydarzeń należy zaliczyć realizację projektu inwestycyjnego pn. „Modernizacja gospodarki ciepłej dla gmin: Bytom i Radzionków”, na który pozyskaliśmy dofinansowanie z Unii Europejskiej w kwocie 50 mln zł.

Jak zmienił się PEC w ostatnich latach?

Obecnie dostarczamy ciepło dla celów grzewczych oraz ciepłej wody użytkowej w obszarze miasta Bytom oraz miasta Radzionków, zatrudniając 179 osób. Stworzyliśmy kompleksowy system zaopatrzenia w ciepło, który pozwala na oszczędności oraz daje odbiorcom możliwość wpływu na ilość zużywanego ciepła. W tym celu stale dokonujemy przemian technologicznych, głównie poprzez modernizację i rozbudowę systemów ciepłowniczych oraz systemu monitoringu. Obecnie obsługujemy 440 węzłów ciepłowniczych, 3 kotłownie lokalne w Bytomiu i Ciepłownię Radzionków o mocy 50 MW. Posiadamy sieci ciepłownicze i zewnętrzne instalacje odbiorcze o łącznej długości ok. 133 km. Wszystkie nasze działania mają na celu m.in. ochronę środowiska. Dlatego też, od roku 2008 rozpoczęła się modernizacja Ciepłowni Radzionków. W pierwszym etapie wymieniony został układ hydrauliczny wyrowadzenia ciepła. Wymieniono również wyeksploatowany kocioł, zastępując go nowoczesnymi kotłami. Dzięki tej inwestycji zmniejszyliśmy ilość wprowadzanych do środowiska zanieczyszczeń przy jednoczesnej poprawie ekonomii wytwarzania ciepła. Zakończenie prac zaplanowane jest na rok 2016.

Rozmawialiśmy o przeszłości, pomówmy o przyszłości. Jakie wyzwania stoją przed bytomskim PEC-em?

Do końca 2014 roku sukcesywnie będzie realizowany projekt inwestycyjny pn. „Modernizacja gospodarki ciepłej dla gmin: Bytom i Radzionków” w ramach Działania 9.2 – Efektywna dystrybucja energii Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013. To bardzo duża inwestycja trwająca nieprzerwanie od 2011r. Realizacja Projektu dotyczy przebudowy sieci ciepłowniczej oraz zewnętrznej instalacji odbiorczej na łącznej długości ok. 28 km. Modernizacja polega na wymianie na preizolowane ok. 19 km sieci ciepłowniczych, wymianie lub przebudowie na preizolowane ok. 8 km zewnętrznych instalacji odbiorczych, wymianie izolacji termicznej na długości ok. 1 km napowietrznej sieci ciepłowniczej oraz modernizacji 56 węzłów ciepłych, w wyniku której powstanie 102 szt. węzłów ciepłych grupowych lub indywidualnych. Inwestycja prowadzona jest w Radzionkowie oraz we wszystkich dzielnicach Bytomia ogrzewanych ciepłem systemowym. Wartość projektu wynosi około 81 mln zł brutto. Wysokość dofinansowania z Unii Europejskiej ze środków Funduszu Spójności wyniesie 50 mln zł. Realizacja projektu przyczyni się do zmniejszenia strat ciepła na sieciach i ilości spalane go węgla. Projekt zakłada, że emisja CO₂ do atmosfery ulegnie zmniejszeniu o około 5 tysięcy ton na rok. Natomiast ilość zaoszczędzonej energii cieplnej wyniesie około 51 tysięcy gigadżuli rocznie. Po zakończeniu realizacji projektu wzrośnie pewność dostawy ciepła

dla mieszkańców Bytomia i Radzionkowa oraz ulegnie poprawie jakość usług świadczonych przez naszą Spółkę. Wymienione powyżej działania wpisują się w naszą misję, którą jest zaspokajanie uzgodnionych wymagań i oczekiwań klientów poprzez zapewnienie wysokiej jakości usług w zakresie produkcji i dostawy ciepła. Chcemy umacniać swoją pozycję na rynku lokalnym oraz zagwarantować naszemu Odbiorcy ekologiczne ciepło.

Takie działania nie mogły zostać niezauważone. Znaleźliście się w gronie laureatów wielu prestiżowych nagród. Które z nich są dla Państwa najcenniejsze?

Jedną z najważniejszych była nagroda IV edycji ogólnopolskiej Akcji Certyfikacyjnej „Pracodawca przyjazny Pracownikom”, którą otrzymaliśmy z rąk Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Znaleźliśmy się w gronie dwunastu laureatów tej prestiżowej nagrody.

Zdobywcy certyfikatów to firmy przestrzegające prawa pracy i realizujące w praktyce idee dialogu społecznego. Nagroda jest tym cenniejsza, ponieważ kon-

kurowaliśmy z wieloma firmami, m.in. działającymi na rynku ogólnokrajowym.

W roku 2013 otrzymaliśmy Złotą Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego, nagrodę Spizowego Jorga oraz Medal Miasta Bytomia. 18 stycznia 2014r. otrzymaliśmy prestiżową nagrodę Złotego Lauru Umiejętności i Kompetencji Udana Inwestycja. Wszystkie te nagrody są dla Przedsiębiorstwa ogromnym wyróżnieniem i potwierdzeniem, że dotychczasowe nasze działania wpisują się w strategię rozwoju gospodarczego miast: Bytomia i Radzionkowa oraz województwa śląskiego.

Jak przeszłość wpływa na teraźniejszość Spółki?

W ciągu 40 lat funkcjonowania PEC przeszedł wiele zmian. Doświadczenia zebrane w tym czasie przekładają się na: stałe podnoszenie jakości usług, zmniejszenie negatywnego działania na środowisko, zapobieganie zanieczyszczeniom środowiska oraz wdrożenie i ciągłe doskonalenie skuteczności i efektywności Zintegrowanego Systemu Zarządzania Jakością i Środowiskiem. Dzięki świadczeniu wysokiej jakości usług, Spółka należy do programu Ciepło Systemowe.

Rozmawiały:
Sylvia Bec
Joanna Bryk



Więcej informacji:

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.,
ul. Wrocławska 122, 41-902 Bytom
www.pec.bytom.pl

Informacje źródłowe na temat Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013 znajdują się na stronie: www.pois.gov.pl



PEC

trzymaj się ciepło



MODERNIZACJA
GOSPODARKI CIEPŁEJ
BYTOM / RADZIONKÓW
PRZYJAZNE CIEPŁO

www.pec.bytom.pl



Dla rozwoju infrastruktury i środowiska

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

Informacje źródłowe na temat Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013 znajdują się na stronie www.pois.gov.pl

Pacjent jest najważniejszy

Z Marcinem Misiewiczem, Prezesem Zarządu Krapkowickiego Centrum Zdrowia o tworzeniu i kierowaniu przyjazną pacjentom placówką medyczną oraz przyznanych Centrum i jej pracownikom nagrodach i wyróżnieniach rozmawia Marcin Prynda.

Krapkowickie Centrum Zdrowia to szeroka oferta placówek, od przychodni, poprzez szpital aż po zakład opiekuńczo-leczniczy. Jaka jest Pana recepta na stworzenie profesjonalnego, kompleksowego i przyjaznego centrum zdrowia, które w dodatku, będąc spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, musi być także rentowną działalnością?

Krapkowickie Centrum Zdrowia Sp. z o.o. to faktycznie spółka oferująca usługi medyczne w kilku zakresach. Część z nich przede wszystkim wynika z zapotrzebowania lokalnej społeczności np. Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. Zapotrzebowanie na opiekę długoterminową w województwie opolskim jest ogromne, dlatego nasz właściciel, Powiat Krapkowicki planuje budowę nowej takiej placówki. Żeby pogodzić potrzeby z utrzymaniem rentowności spółki należy znaleźć takie dziedziny, które będą przynosiły zyski, jednocześnie pokrywając straty z tytułu nierentownych działalności, ale potrzebnych społecznie. W związku z tym, że głównym udziałowcem spółki jest Powiat Krapkowicki, który bierze odpowiedzialność za opiekę medyczną w powiecie nie nastawiamy się wyłącznie na działalność, która przynosi zyski. Musimy to równoważyć i pamiętać, że kapitał zakładowy należy do mieszkańców tego powiatu i zwracać uwagę na ich potrzeby. A przy tym nie generować ujemnego wyniku finansowego. Dobra współpraca z właścicielem spółki ma tutaj również ogromne znaczenie, chociażby w znalezieniu kompromisu między potrzebami społecznymi, a prowadzeniem rentownej spółki. Stąd też taka oferta w zakresie świadczonych usług, którą ciągle staramy się rozszerzać.

Dlaczego zdecydował Pan, że specjalizacją Centrum będzie chirurgia, okulistyka i urologia? Takie były potrzeby rynku medycznego w regionie?

Nie tylko wspomniane oddziały, ale również położnictwo, które w tej chwili jest działalnością priorytetową w naszej spółce. Ponadto posiadamy największą, jeśli chodzi o wartość umowy z NFZ, poradnię medycyny sportowej w województwie. Zdecydowaliśmy się na takie specjalizacje ponieważ ze względu na fakt, że jesteśmy szpitalem powiatowym i oferujemy usługi w pięciu podstawowych oddziałach, a z drugiej strony, jeśli już je prowadzimy, to będziemy to robić na najwyższym możliwym poziomie i w tym kierunku będziemy zmierzać. Dlatego mimo że jesteśmy szpitalem powiatowym, nie leczą się u nas wyłącznie pacjenci z naszego powiatu, ale z całego województwa, a w ostatnim roku obserwujemy wzrost pacjentów spoza Opolszczyzny. W ciągu dwóch lat wartość umowy z NFZ w zakresie chirurgii ogólnej zwiększyliśmy o 42 proc.

Centrum ma swoje szczególne specjalizacje?

Specjalizujemy się w leczeniu trudno gojących się ran na oddziale chirurgicznym. W ostatnim roku wprowadziliśmy zabiegi bariatryczne (chirurgiczne leczenie otyłości – przyp. red.) jako pierwszy, po szpitalu wojewódzkim, szpital powiatowy na Opolszczyźnie. Powróciliśmy do wykonywania zabiegów usuwania guzów tarczycy, wykorzystując przy tym sprzęt do monitorowania nerwów, co zwiększa bezpieczeństwo wykonywanego zabiegu.

Jakie są, w zakresie świadczonych przez Centrum usług, potrzeby mieszkańców regionu?

Dość wysokie jest zapotrzebowanie na usługi z zakresu okulistyki i urologii. Zabiegi te wykonujemy w trybie jednego dnia, dzięki czemu usługi są tańsze dla NFZ. Możliwe jest przykładowo wykonanie większej ilości zabiegów usunięcia zaćmy w stosunku do szpitali, w których zabiegi wykonywane są w trybie hospitalizacji. Jest to również bardziej komfortowe dla pacjenta, ponieważ nie musi przebywać na szpitalnym oddziale przez kilka dni. W dniu zgłoszenia do szpitala jest operowany i w tym samym dniu z niego wychodzi. Podobna sytuacja jest przy zabiegach urologicznych. Ponadto oferujemy pacjentom możliwość skorzystania z usług odpłatnych, również proponując, jeśli jest taka konieczność, system ratalny na wykonywane u nas zabiegi. To wszystko sprawia, że możemy równoważyć naszą działalność i zyskujemy uznanie pacjentów.



Oferowanie przez prywatne przychodnie i szpitale zarówno zabiegów komercyjnych, jak i refundowanych przez NFZ to, Pana zdaniem, sposób na rozwiązanie przynajmniej części problemów polskiej służby zdrowia?

Z pewnością nie. Do tej pory ludzie korzystali z bezpłatnej, jak i płatnej opieki. Dopła-



kanie do niektórych usług z pewnością poprawiłoby sytuację, ale na pewno nie można dopłacać do wszystkich usług medycznych. Są takie specjalności, gdzie na wizytę prywatną również trzeba czekać w kolejkach, jak choćby do endokrynologa. Wynika to przede wszystkim z braku specjalistów w tym zakresie i zwiększającego się zapotrzebowania. Dlatego w tym przypadku usługi komercyjne nie rozwiążą problemów opieki medycznej. W naszym szpitalu jest możliwość, jak już wspomniałem, korzystania z usług komercyjnych, co z pewnością jest jakimś sposobem na polepszenie sytuacji finansowej spółki, ale na pewno nie jest jedynym rozwiązaniem problemów w opiece zdrowotnej.

Co może pomóc?

Częściowo musi zmienić się system, tak by lepiej odpowiadał realiom i potrzebom społecznym. Przede wszystkim jednak usługi powinny być odpowiednio wyceniane przez płatnika, z uwzględnieniem w umowach chociażby inflacji. Ponadto wejście dodatkowych ubezpieczeń wydaje się nieuniknione.

Uważa Pan, że zapewnienie pacjentom wysokiej jakości usług i komfortowej, przyjaznej atmosfery to zawsze kwestia pieniędzy?

Z pewnością mają one duże znaczenie, ale nie przesądzałbym tego. Za pieniądze można „kupić” warunki lokalowe – odmalować pomieszczenia albo wybudować całkiem nowy obiekt, czy zakupić sprzęt. Natomiast pozyskanie za pieniądze profesjonalnego personelu, który poza obowiązkiem wykonywania swojej pracy będzie osobiście zaangażowany, oddany wykonywanej pracy, będzie miał odpowiednie podejście do pacjentów raczej jest niemożliwe. Zwłaszcza jeśli chodzi o taką dziedzinę, jaką jest opieka zdrowotna. W dzisiejszych czasach trudno o taką kadrę, ale nam udało się pozyskać taki wyjątkowy personel medyczny. Poza tym w naszym szpitalu pacjenci nie czują się anonimowo, jak w dużych szpitalach. Wszystkie te czynniki

sprawiają, że pacjenci mogą być zadowoleni z pobytu w naszych placówkach.

Jakie znaczenie ma dla Pana osobiście i dla Pana załogi Srebrny Laur w kategorii Załoga – Wspólny Sukces, przyznany KCZ przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach?

Przede wszystkim jestem niezmiernie dumny i gratuluję całemu personelowi zaangażowania i trudu włożonego przez nich w wykonywaną pracę. Tym bardziej się cieszę, że nagroda dotyczy załogi. Doceniony został cały personel, bez wyjątku, a chciałbym podkreślić, że bardzo długo i wytrwale pracowałem na ten sukces.

Co Pan uważa za największe osiągnięcie placówki, którą Pan kieruje?

Wielkim sukcesem jest to, w jakim miejscu jest dzisiaj spółka. Wcześniej szpital w Krapkowicach, jeszcze za czasów SPZOZ, był postrzegany jako placówka, do której trzeba bezustannie dokładać. Były nawet plany likwidacji szpitala. W tej chwili jesteśmy jedną z wiodących placówek na Opolszczyźnie. A fakt, że uzyskaliśmy najwyższy wzrost urodzeń na Opolszczyźnie w okresie trzech lat (aż o 70 proc.), zwiększyliśmy ilość wykonywanych zabiegów i kontrakt z NFZ w zakresie chirurgii, uruchomiliśmy nowe poradnie i oddziały – to wszystko wymagało ogromnego wysiłku oraz zaangażowania i sprawiło, że na ten sukces bez wątpienia zapracowali pracownicy. Nie bez znaczenia jest to, że Powiat Krapkowicki, m.in. dobudowując pierwsze skrzydło szpitala i ocieplając przychodnię, czy drugie skrzydło szpitala, bardzo przyczynił się do tego sukcesu. W tej chwili mogę powiedzieć, że pacjenci świadomie wybierają ten szpital jako miejsce, w którym chcą się leczyć. Poza tym nie przynosimy strat i nie trzeba do nas dokładać. Natomiast nagroda to motywacja do jeszcze lepszej pracy, większego wysiłku, by nie



zmarnować tego, co już udało się, jak podkreślałem, nakładem ogromu pracy, osiągnąć.

Złoty Laur w kategorii „Pro Publico Bono” przyznany został dr Czesławowi Milejskiemu. To potwierdzenie, że tworząc zespół stawia Pan na najlepszych ludzi?

Tak, to kolejna indywidualna nagroda, jaką otrzymuje jeden z pracowników Krapkowickiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. Wcześniej Srebrny Laur Kompetencji i Umiejętności otrzymali nasz dyrektor medyczny, ordynator oddziału chirurgicznego oraz moja skromna osoba. Również spółka i oddział ginekologiczny są laureatami wyróżnień przyznawanych przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach. To wszystko jest dowodem na to, że kierując szpitalem i poszczególnymi oddziałami potrafiamy się porozumieć w kwestii funkcjonowania spółki i kierunku, w którym wspólnie zmierzamy. Mimo że każdy jest trochę indywidualistą, umiemy znaleźć kompromis i wspólnie działać, by rozwijać tę firmę, ku zadowoleniu pacjentów. Nieocenione jest doświadczenie i profesjonalizm zatrudnianego personelu.

Doktora Milejskiego chwalą ponoć przede wszystkim przyszłe mamy, które rodzą w KCZ?

Między innymi z tego względu doktor Czesław Milejski bez wątpienia zasługuje na przyznane wyróżnienie. Podobnie jak jego współpracownicy. Cieszę się, że został indywidualnie doceniony, bo zrobił bardzo wiele dla krapkowickiej porodówki. Oferujemy naszym rodzącym pacjentkom doskonałe warunki, jakie stworzone zostały dzięki inicjatywie ordynatora dr Milejskiego i jego personelu. Przyszłe mamy, co nie jest standardem w innych szpitalach, jeśli nie ma ku temu przeciwwskazań medycznych, korzystają z bezpłatnego znieczulenia w trakcie porodu. Niepotrzebne były nam do tego kampanie społeczne prowadzone w Polsce, zaproponowaliśmy pacjentkom takie rozwiązanie dużo wcześniej. Korzystając z możliwości wypowiedzi chciałbym podziękować i pogratulować wszystkim pracownikom Krapkowickiego Centrum Zdrowia. Dziękuję również pacjentom, że zechcieli skorzystać z usług naszych placówek. Fakt, że chcą się u nas leczyć sprawia, że jeszcze bardziej będziemy starać się, by byli zadowoleni ze świadczonych przez nas usług. □



Wizja wsparta programem

Rozmowa z Prezydentem Miasta Częstochowy – **Krzysztofem Matyjaszczykiem**, tegorocznym laureatem Złotego Lauru Kompetencji i Umiejętności w kategorii Samorząd terytorialny, zawodowy i gospodarczy

Wyróżnienie w tej kategorii wskazuje, że Kapituła doceniła Pana działania na rzecz gospodarczego rozwoju Częstochowy. Jak można w skrócie określić założenia realizowanej przez Pana polityki miejskiej?

Otwarcie na dialog społeczny, przejrzystość w procesie podejmowania decyzji, partnerstwo i kreatywność kierowane na rozwój przedsiębiorczości, przy jednoczesnym maksymalnym wykorzystaniu atutów miasta: korzystnej lokalizacji, dostępności komunikacyjnej, rozpoznawalności marki, intelektualnej wartości ośrodka akademickiego, tradycji kreatywnej indywidualnej przedsiębiorczości. To tak najkrócej... Kierunek naszych progospodarczych działań precyzuje m.in. „Program wspierania przedsiębiorczości i tworzenia nowych miejsc pracy w Częstochowie na lata 2013 – 2018”.

Co to za dokument?

Jest to uchwalony przez Radę Miasta we wrześniu 2013 r. pierwszy program strategiczny miasta, opracowany z myślą zarówno o przedsiębiorcach funkcjonujących, jak i tych, którzy planują rozpoczęcie działalności gospodarczej na terenie Częstochowy. Dokument stanowi katalog ponad 100 konkretnych zadań, przypisanych do realizacji – w określonych terminach - konkretnym osobom i jednostkom organizacyjnym Miasta, a mających na celu wspieranie przedsiębiorczości i tworzenie warunków do powstawania nowych miejsc pracy.

Czy oznacza to, że koncentrujecie się na wsparciu lokalnych przedsiębiorców? A co z inwestorami zewnętrznymi?

Nie czynimy tu jakiegoś rozgraniczenia. Tworzone przez nas warunki działalności gospodarczej mają służyć jednym i drugiem. Przygotowywanie terenów inwestycyjnych, budowa infrastruktury, modernizacja układu komunikacyjnego czy polityka w zakresie ulg inwestycyjnych i cen nieruchomości to nie są przecież działania sprofilowane na jeden typ inwestora, choć jest rzeczą oczywistą, że każdy z nich ma inne priorytety i oczekiwania.

A jakie przykłady tych działań? Zarówno proinwestycyjnych, jak i wspierających lokalnych przedsiębiorców?

Istotnym narzędziem zwiększającym atrakcyjność inwestycyjną Miasta jest możliwość korzystania z pomocy publicznej w ramach Specjalnych Stref Ekonomicznych. Częstochowa współpracowała w tym zakresie z Katowicką SSE, dzięki temu z pomocy w ramach Strefy korzystali tacy inwestorzy jak amerykański koncern TRW i austriacki Stolze. KSSE objęła w Częstochowie już 47,65 ha, inwestycje na tym obszarze wyniosły 1 mld 129 mln zł tworząc 5 944 miejsca pracy. Do-

tychczas pomoc KSSE kierowana była pod potrzeby konkretnych inwestorów, obecnie następuje rozszerzenie: Strefą objęte zostaną dwa dobrze uzbrojone obszary miasta, zajmujące łącznie 38 ha.; przy ul. Legionów, w przemysłowej części Częstochowy, oraz przy węźle przyszłej autostrady A-1, na Skorkach. W najbliższym czasie planowane jest także objęcie przez SSE EuroMielec terenów pohnitnicznych zarządzanych przez Agencję Rozwoju Przemysłu.

Oprócz tych narzędzi zewnętrznej pomocy Miasto adresuje do inwestorów trzy własne programy pomocy publicznej, uważane przez przedsiębiorców za najkorzystniejsze w Polsce. Pomoc w postaci ulg w podatku od nieruchomości otrzymać można za tworzenie nowych miejsc pracy, za nowe inwestycje i za wdrażanie nowych technologii. Pomoc naliczana jest już od utworzenia 1 miejsca pracy, a zwolnienie może sięgać nawet 10 lat.

Kreowaniu rozwoju małej przedsiębiorczości służy nowa polityka wynajmu komunalnych lokali użytkowych. Osoby bezrobotne mogą wynająć lokal na preferencyjnych warunkach, płacąc symboliczne 3 zł od m. kw powierzchni użytkowej (cena rynkowa 10-15 zł). W przypadku prowadzonego przez Miasto remontu, utrudniającego dostępność do lokalu użytkowego, najemca może korzystać z ulg wyrównujących ponoszone straty.

Czyli program nie jest jakąś nową wizją rozwoju Częstochowy...

Większość wskazanych w Programie zadań jest realizowanych niemal od początku mojej kadencji. Nastąpiło wyraźne przyspieszenie w zakresie polityki przestrzennej, otwierające nowe możliwości zagospodarowania obszarów miasta pod inwestycje przemysłowe, usługowe i mieszkalne. W ciągu trzech lat wskaźnik objęcia Częstochowy miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego zwiększony został z 7 do 35%. Trwa rozbudowa i modernizacja podstawowego układu komunikacyjnego miasta, powstają nowe węzły drogowe na DK-1 i północna obwodnica miasta. Potencjalni inwestorzy mają pełny dostęp do bazy informacji o terenie; dzięki nowej aplikacji internetowej „Geoportal Inwestora”... Program niektóre zadania skonkretyzował, inne skorygował, jeszcze inne - precyzyjnie zaadresował. No i oczywiście dodał kilka nowych. Można więc powiedzieć, że nasz „Program wspierania przedsiębiorczości...” konkretyzuje nową wizję rozwoju miasta.

Jaka jest zatem Pańska wizja rozwoju Częstochowy, 13. pod względem wielkości miasta w Polsce, dla wielu „duchowej” stolicy kraju?



Dla mnie od początku było jasne, że musimy uzupełniać markę miasta i zmieniać wizerunek Częstochowy – z miasta kojarzącego się głównie z centrum pielgrzymkowym, na miasto otwarte dla inwestorów, przyjazne dla przedsiębiorców, ośrodek gospodarczy i akademicki. To niełatwe zadanie, więc wiele jeszcze przed nami, ale są już efekty.

To dość ambitne zamierzenie i to nie tylko marketingowe. Za wizją, promocją muszą iść konkretne decyzje inwestycyjne czy w sferze planowania przestrzennego...

Czynimy to równolegle. Rozbudowie infrastruktury, modernizacji układu drogowego, uwalnianiu nowych terenów pod inwestycje towarzyszy intensywne promocje. W ramach projektu „Zainwestuj w Częstochowie” od 3 lat uczestniczymy w targach i misjach gospodarczych na czterech kontynentach, bardzo zaznaczyliśmy swoją obecność np. w Chinach, krajach arabskich. Promujemy przy tym nie tylko atuty i możliwości inwestycyjne miasta, ale i jego nowy wizerunek.

Można zatem śmiało powiedzieć, że Częstochowa jest miastem przyjaznym dla biznesu? Nie tylko „miastem świętej wieży...”

Zdecydowanie. To już od dawna nie jest miasto u podnóża Jasnej Góry, ale miasto z Jasną Górą – atrakcją turystyczną wzmacniającą rynek wewnętrzny, stanowiącą bodziec rozwojowy dla silnej branży turystycznej i gastronomicznej. Stworzyliśmy w Częstochowie doskonały klimat dla biznesu i znakomite warunki do inwestowania. Jako miasto i subregion awansowaliśmy w krótkim czasie do krajowej czołówki w rankingach atrakcyjności inwestycyjnej. Jesteśmy też wiarygodnym partnerem biznesowym, co potwierdzają aktualne międzynarodowe ratingi finansowe ze stabilną perspektywą na następne lata. Dlatego z pełną odpowiedzialnością zapraszam do naszego miasta i zachęcam: zainwestuj w Częstochowie! □

Częstochowa. Siła marki i potencjał

- Częstochowa – jedno z najbardziej rozpoznawalnych polskich miast na świecie, czwarte pod względem siły marki i najbardziej godne zaufania miejsce w Polsce
- Dzięki doskonałej lokalizacji, zasobom kadrowym i potencjałowi gospodarczemu od lat w czołówkach krajowych rankingów atrakcyjności inwestycyjnej.
- Centrum największego rynku zbytu Europy Środkowo-Wschodniej. Ponad 8 milionów ludzi w promieniu 120 km. W odległości do 450 km - 6 europejskich stolic.
- Miasto na trasie najważniejszych arterii komunikacyjnych Europy (Gdańsk - Warszawa – Śląsk, Europa Zachodnia – Białoruś i Ukraina).
- Brama Jury Krakowsko-Częstochowskiej – jednego z najbardziej urokliwych krajobrazowo i przyrodniczo obszarów w Europie.
- Miasto z Jasną Górą – 4 miliony turystów i pielgrzymów.
- Ośrodek przemysłowy, koncentrujący ponad połowę potencjału gospodarczego północnej części województwa śląskiego
- 26 tysięcy firm, w tym ponad 400 z udziałem kapitału zagranicznego. (TRW Automotive, BST Safety Textiles, Brembo, ISD Huta Częstochowa, Guardian Industries Polska Stolze ...)
- Ośrodek akademicki z 8 uczelniami wyższymi kształcącymi kilkadziesiąt tysięcy studentów, w tym większość na kierunkach politechnicznych.
- Jedno z 9 miast w Polsce posiadające międzynarodowy rating finansowy (Fitch Rating z notą BBB), będący wiarygodną oceną polityki finansowej, planowania strategicznego oraz perspektyw rozwojowych.
- Ponad 300 ha dobrze skomunikowanych terenów poprodukcyjnych oraz niemal 200 ha „green fieldów” przy obu stronach trasy DK1.
- Najatrakcyjniejszy w Polsce system ulg w podatkach lokalnych.

Przyjedź, zobacz, zainwestuj.
Zyskamy wspólnie!



Kontakt dla inwestorów:

rm@czestochowa.um.gov.pl

tel. +48 34 370 72 11/ 34 370 72 13

www.biznes.czestochowa.pl

jasne, że
CZĘSTOCHOWA.pl
it's clear



W służbie Opolu i Opolszczyźnie

Z Ryszardem Zembaczyńskim, Prezydentem Opolu o osiągnięciach i wyzwaniach, jakie stoją przed miastem rozmawia Marcin Prynda.

Co uważa Pan za największy sukces, osiągnięcie Opolu i Opolan?

Po dwunastu latach kierowania strukturą miejską Opolu mogę powiedzieć, że udało mi się wpłynąć na wzmocnienie całego pionu edukacji, na niemal kompleksową restaurację obiektów kultury i aktywnego wyczynku oraz na rozwój przemysłu, w równych częściach rodzimego i zagranicznego.

Inwestorzy to ważny aspekt w działalności każdego miasta, również Opolu?

Ta nadzwyczajna aktywność inwestorów jest, w odczuciu społecznym, najważniejsza. W Opolu niesie ona zarówno nowe miejsca pracy, prawie 3000, jak również transfer technologii. Cieszy nas to, że wreszcie inwestowanie w Politechnikę w Opolu umożliwiło zatrudnienie dobrze przygotowanych absolwentów w nowych zakładach pracy. Dobrze rozwija się sektor BPO (Business Process Offshoring to wydziałanie i przenoszenie nieprodukcyjnych funkcji firm za granicę – przyp. red.) i pracodawcy wysoko oceniają pracowników z Opolu.

Jakie ważne dla mieszkańców i gospodarki regionu inwestycje zostały zrealizowane w ostatnich latach? Które z nich uważa Pan za szczególnie istotne?

W ostatnich latach sztandarowymi inwestycjami w Opolu były budowa nowego amfiteatru, jako Narodowego Centrum Polskiej Piosenki, budowa Miejskiej Biblioteki Publicznej i generalna przebudowa Teatru Lalki i Aktora. Wymienione instytucje otrzymały tytuły obiektów o wyróżniającej się architekturze i są dumą Opolan. Budowa nadodrzańskich bulwarów spacerowych z centrum miasta do Kąpieliska Bolko to był najlepszy prezent dla mieszkańców. Jeżeli do tego dodamy oddany miesiąc temu basen olimpijski, wybudowany obok kampusu politechniki, to można być z tego dumnym. Równolegle stawialiśmy liczne obiekty infrastruktury technicznej, w tym trzy duże węzły komunikacyjne. Oddane niedawno do użytku bardzo nowoczesne Centrum Kongresowo-Wystawiennicze będzie wizytówką Opolu i całego regionu.

Poważne inwestycje czekają Opole również w 2014. Jakiego rodzaju to przedsięwzięcia, jakie będą koszty ich realizacji i w jaki sposób będą finansowane?

Trwa budowa bardzo dużego węzła drogowego na skrzyżowaniu obwodnicy północnej z ulicami Budowlanych i Sobieskiego. Ta inwestycja, a jej zakończenie planujemy na wrzesień, jest bardzo potrzebna dla poprawienia dojazdu do Elektrowni Opole, której rozbudowa właśnie się rozpoczyna.



Wartość budowy tego węzła to prawie 50 mln zł. W maju tego roku udostępniemy zwiedzającym Muzeum Polskiej Piosenki. To jest realizacja mojego pomysłu sprzed wielu lat. Spodziewamy się dużego zainteresowania tą multimedialną prezentacją przebogatej historii piosenki polskiej. W marcu ruszy budowa Parku Naukowo-Technologicznego w stolicy naszego regionu.

Jakim miejscem do pracy i życia jest obecnie Opole?

Dzięki prowadzonej od lat mądrej polityce inwestycyjnej, społecznej i przestrzennej Opole zalicza się do trójki miast o najwyższym standardzie i komforcie życia w Polsce. Ład przestrzenny, bezpieczeństwo, doskonała dostępność do wszystkich form edukacji i opieka medyczna na bardzo dobrym poziomie – to między innymi decyduje o tym, że warto mieszkać i pracować w Opolu. Doceniają to również inwestorzy zagraniczni. Opole jest także centrum Aglomeracji Opolskiej, która

działa na rzecz rozwoju 20 gmin, w tym ośmiu miast. Oferta Aglomeracji Opolskiej jest godna uwagi. Opole, w którym jest aż sześć uczelni wyższych, filharmonia i trzy teatry jest bardzo atrakcyjnym miejscem do studiowania.

Jakie znaczenie ma dla Pana wyróżnienie przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach Kryształowym Laurem Umiejętności i Kompetencji?

Otrzymany Laur Kompetencji i Umiejętności jest dla mnie ukoronowaniem mojej ponad 20-letniej służby publicznej Opolu i Opolszczyźnie. To jest najmilsze z możliwych wyróżnień. Mieszkańcy mają dowód na to, że postawili na „dobrego konia”, który nie dał się wrogom zniszczyć. Jednocześnie udowodniłem, że samorząd w Polsce jest gospodarzem i jeżeli lider danego miasta jest dobrze przygotowany do wykorzystania wszystkich szans to bez przeszkód to może uczynić. Dla mnie kontekst społeczny był zawsze najważniejszy. □

JAKOŚĆ ŻYCIA

Miasto przoduje w wielu krajowych rankingach – dotyczących wykorzystania środków unijnych na jednego mieszkańca, miast przyjaznych dla biznesu czy najtańszych miast polskich. Zamożność mieszkańców, jakość kształcenia dzieci, dostęp do usług medycznych oraz sieci internetowej sprawiają, że Opole ma najwyższy wskaźnik jakości życia spośród polskich miast.

KOMUNIKACJA

Dostęp do miasta zapewnia sieć połączeń drogowych, a najważniejszą ich częścią jest autostrada A4. Dzięki niej dotarcie do najbliższych międzynarodowych portów lotniczych we Wrocławiu (ok. 100 km) i Katowicach (ok. 110 km) zajmuje niecałą godzinę. Opole ma także dogodnie i szybkie połączenia kolejowe.

KULTURA

W stolicy polskiej piosenki co roku odbywają się popularne festiwale. Najstłynniejszy z nich to Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej. Jego wielbiciele mogą wspominać poprzednie edycje w nowo powstałym Muzeum Polskiej Piosenki. Innym równie znanym cyklicznym festiwalem jest Międzynarodowy Festiwal Perkusyjny Drum Fest. Prestiżowym wydarzeniem są także Opolskie Konfrontacje Teatralne – Kłasyka Polska, a także Ogólnopolski Festiwal Teatrów Lalek. Ofertę kulturalną uzupełnia nowoczesna Miejska Biblioteka Publiczna, której budynek został uznany za jeden z siedmiu cudów funduszy europejskich oraz Galeria Sztuki Współczesnej, której podstawowym zadaniem jest prezentacja i upowszechnianie sztuki współczesnej.

SPORT I REKREACJA

Sukcesywnie rozbudowywana sieć ścieżek rowerowych łączy znaczną część miasta w spójny system komunikacyjny. W Opolu znajduje się wiele terenów zielonych i wypoczynkowych. Można tu skorzystać z bogatej oferty obiektów sportowo-rekreacyjnych, m.in. Sztucznego Lodowiska „Toropol”, basenów krytych „Akwarium” i „Wodna Nuta”, basenu letniego „Błękitna Fala”, Centrum Sportu przy ul. Północnej oraz kręgielni, klubów fitness i siłowni. Opole ma też trzy stadiony – piłkarski, żużlowy oraz nowoczesny stadion lekkoatletyczny.

Oto Opole!

www.opole.pl

Miód, kołocz, rewitalizacja i inwestycje

Z Jarosławem Kielarem, Burmistrzem Kluczborka o tym, jak zmieniła się Gmina Kluczbork przez dziesięć lat, a także o mieszkańcach, inwestorach, sporcie i kulturze rozmawia Małgorzata Pawlaczek.

Od 11 lat sprawuje Pan funkcję Burmistrza Kluczborka. Jak zmieniło się w tym czasie miasto. Z których decyzji i ich efektów jest Pan najbardziej dumny?

To była dekada rozwoju. Z perspektywy czasu uważam, że najważniejsze było stworzenie strefy ekonomicznej w Ligocie Dolnej na obszarze pięćdziesięciu pięciu hektarów. Nie stoi ona pusta. Znajdują się tam Marcegaglia, Inpol-Krak, oraz, obok strefy, Ocyknownia Śląsk. Ponadto przy udziale gminy – już poza strefą – powstały firmy Protea, Stegu, Mlekovita. To nowe przedsiębiorstwa, których na kluczborskim rynku wcześniej nie było. Rozwinęły się też Wagrem, Siegienia Aubi oraz Cuprod. Znaczące w tworzeniu nowych miejsc pracy były punkty handlowo-usługowe, na przykład powstała w ostatnim czasie Galeria Miodowa. Wszystkie te firmy dały kilkaset nowych miejsc pracy. Nie zlikwidowało to problemu bezrobocia, ale w znacznym stopniu je ograniczyło. Poza tym funkcjonowanie tych przedsiębiorstw oznacza wpływy do budżetu gminy z podatków.

Na konto swoich kadencji może Pan wpisać również inwestycje?

Jednym z naszych priorytetów nadal jest budowa obwodnicy. Wybudowano już pięć kilometrów, będą powstawać kolejne odcinki. Dzięki obwodnicy kierowcy jadący od Opola w kierunku Poznania nie muszą już wjeżdżać do centrum miasta i stać na przejeździe kolejowym. Natomiast firmy, które mają swoje siedziby w Kluczborku od strony zachodniej, dzięki obwodnicy wydostają się bezpośrednio na drogę w kierunku autostrady. W ogóle w ostatnim czasie bardzo poprawiliśmy stan dróg w gminie, a obwodnica jest tego ukoronowaniem. Innym bardzo ważnym zadaniem jest kanalizacja terenów wiejskich. Wcześniej w wsiach nie było ani metra rur kanalizacyjnych. Dziś aż pięć wsi jest w całości skanalizowanych. Oprócz budowy kanalizacji stacjonarnej stale realizujemy też program budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. Kanalizacja to zadanie również na najbliższe lata. Zrobiliśmy także spore postępy w gospodarce mieszkaniowej. W ostatnim czasie przy ulicach Fabrycznej, Kujakowickiej, Mickiewicza, a także w Gotartowie powstały nowe lokale mieszkalne – w sumie około osiemdziesięciu.

Zarówno mieszkańcy, jak i przyjeżdżający do Kluczborka dostrzegają, że miasto wyładniało i jest bardzo zadbane.

Gmina ukończyła program Rewitalizacji Miasta Kluczborka, który został wyróżniony nagrodą Najlepsza Przestrzeń Publiczna Województwa Opolskiego. Rewitalizacji poddano park miejski wraz z fontanną, glorięta i ścieżkami, a także Ratusz, rynek oraz wiele kamienic w centrum miasta. Rewitalizację realizujemy z dwóch programów, unijnego i gminnego. W ramach tego ostatniego odnowiliśmy także zabytkowe kościoły w gminie. Istotne są także inwestycje w kulturę. Mamy piękną bibliotekę publiczną w dawnej przychodni kolejowej przy ulicy Karola Miarki. To placówka na dobrym poziomie, którą możemy się chlubić. Realizując Program Odnowiny Wsi wyremontowaliśmy lub remontujemy świetlice na wioskach.

Kluczbork, obok kultury, stawia również na sport?

Tak. Sport jest bardzo popularny wśród naszych mieszkańców. Dlatego poprawiliśmy stan bazy sportowej i to jest dla gminy wielki plus. Zbudowaliśmy Wojewódzki Kampus Sportowo-Rekreacyjny Stobrawa. Jest on znaczącym obiektem nie tylko w Kluczborku, ale także w województwie opol-

skim. Warunki do uprawiania sportu mają praktycznie wszyscy, dzięki czemu rozwinęły się, obok piłki nożnej, także inne dyscypliny, w tym kolarstwo, siatkówka męska i żeńska, szczypiorniak, nie wspominając o bardzo popularnym w gminie karate. Oprócz kampusu jest także orlik przy Szkole Podstawowej nr 2 i boisko ze sztuczną nawierzchnią w Kujakowicach. Zdecydowanie poprawiliśmy także bazę sportową LZS-ów.

Takie inwestycje zapewne wiązą się z bardzo wysokimi kosztami?

W ciągu dziesięciu lat pozyskaliśmy z Unii Europejskiej około 30 milionów złotych, z których sfinansowaliśmy budowę obwodnicy, Kampusu, Rewitalizację Miasta i inne przedsięwzięcia inwestycyjne. Największą inwestycją zrealizowaną z unijnych funduszy jest zbiornik retencyjny. Tu pieniędzy nie pozyskała bezpośrednio gmina, ale przekazaliśmy grunty pod to przedsięwzięcie, a także projekt i aż milion złotych. Zbiornik kosztował prawie trzydzieści milionów i jest niewątpliwie naszym wielkim turystycznym atutem.

Inwestycje w infrastrukturę drogową, mieszkaniową oraz bazę rekreacyjno-sportową to ważna część działalności gminy. Czy Kluczbork wspiera także w jakiś sposób bezpośrednio mieszkańców zarówno w ich pasjach, zainteresowaniach, jak i trudnych sytuacjach życiowych?

Gmina konsekwentnie wspiera zajęcia i imprezy edukacyjne oraz artystyczną działalność młodych mieszkańców Kluczborka, współpracując z organizacjami społecznymi, zwłaszcza pozarządowymi oraz placówkami oświatowymi. Zarówno stowarzyszenia, jak i szkoły oraz przedszkola otrzymują z budżetu gminy pieniądze na podejmowane przez siebie inicjatywy. Na przełomie lat 2012 i 2013 rozpoczęła się realizacja bardzo ważnych programów społecznych. Program „Gmina Kluczbork dla Seniora” jest skierowany do osób powyżej 65. roku życia, mieszkających w naszej gminie. Dzięki uczestniczeniu w programie seniorzy będą mogli korzystać z promocji i ofert przygotowanych przez firmy i instytucje specjalnie z myślą o nich. Każdy mieszkaniec gminy i miasta, który ukończył 65 lat, będzie mógł przystąpić do programu. Po złożeniu wniosku otrzyma imienną kartę seniora. Z kolei program „Kluczbork dla rodziny +” na rok 2013 to pakiet działań prorodzinnych skierowanych do rodzin zamieszkałych na terenie Gminy Kluczbork, w szczególności wielodzietnych i wychowujących niepełnosprawne dzieci. Udział w programie nie jest warunkowany sytuacją materialną rodziny.

Jakie cele w swojej działalności wyznaczył Pan sobie, jako Burmistrz, na rok 2014?

Będziemy kontynuować bardzo dużą inwestycję budowy kanalizacji sanitarnej w Bogacicy. Jej koszt to około 10 mln zł. Poza tym ważne w tym roku będą dla nas zakończenie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków oraz modernizacja skateparku z oświetleniem i monitoringiem. Będziemy nadal współpracować z organizacjami pozarządowymi i realizować programy społeczne.

Jakich jeszcze inwestycji potrzebuje Kluczbork?

Konieczne są inwestycje na terenie zbiornika retencyjnego w infrastrukturę turystyczną, przydałby się tam hotel, restauracja z pomostem, wieża widokowa. Niezbędne jest także doinwestowanie Campingu w Bąkowie, który zdobywał wielokrotnie tytuł Mister Camping, jako najlepszy tego rodzaju obiekt w Polsce. Ważna jest inwestycja w krytą pływalnię, chcemy rozbudować basen o część rekreacyjną, w skład której wchodziłyby jacuzzi, brodzik z zabawkami dla dzieci, sauna pa-



rowa, bicz wodne i grota solna. Remontu domaga się kino, w którym chcemy wybudować salę kinowo-koncertową dla mieszkańców.

Jakich inwestorów poszukuje Kluczbork i jakie warunki im oferuje?

Gmina Kluczbork poszukuje inwestorów różnych branż takich jak np. z branży metalowej i przemysłu ciężkiego, ponieważ jest tu obecnie zagłębie i koncentracja tego typu produkcji przemysłowej. Branżę reprezentują takie firmy, jak Marcegaglia, Protea, Rialex, Ocyknownia Śląsk i Famak oraz inne. Na inwestorów czekają w Ligocie Dolnej koło Kluczborka profesjonalnie przygotowane i uzbrojone tereny inwestycyjne, które znajdują się w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej Invest Park.

Jakie warunki do prowadzenia działalności gospodarczej oferuje Kluczbork?

Przede wszystkim profesjonalne podejście do inwestora, niezależnie czy to jest duże przedsiębiorstwo, czy mała firma rodzinna. Ponadto proponujemy zwolnienia z podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy. Zwolnienie obowiązuje już od stworzenia nawet jednego etatu i trwa przez okres 3 lat. Obowiązuje zarówno nowych inwestorów, jak również już prowadzących działalność, którzy zwiększają zatrudnienie. W Kluczborku działa prowadzony przez Powiat Kluczborski inkubator przedsiębiorczości, który oferuje wynajem powierzchni biurowo-warsztatowych na preferencyjnych warunkach, po cenach niższych niż rynkowe. Cieszy się tak dużym powodzeniem, że obecnie budowany jest drugi taki obiekt.

Jakiem miejscem do życia i odpoczynku jest Kluczbork?

Wrz z rozwojem gospodarki dbamy o atrakcyjną ofertę spędzania wolnego czasu. Kluczbork na sportowo czyli zdrowo. Słyniemy z karate, kolarstwa i tańca towarzyskiego. W 2013 roku odbył się m.in. Jubileuszowy 40. Międzynarodowy Wyścig Kolarski Juniorów Młodszych Po Ziemi Kluczborskiej i Oleskiej. Ponadto w Kluczborku odbywają się liczne imprezy sportowe i kulturalne o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Kluczbork miódem płynący i kołoczem pachnący. Dlaczego? Na Ziemi Kluczborskiej działał ks. Dr Jan Dzierżon, światowej sławy pszczelarz, zwany Kopernikiem ula. A kołocz to produkt regionalny zarejestrowany przez UE.

Co Pan czuje w związku z przyznaniem Panu przez Regionalną Izbę Gospodarczą Złotym Laurem Kompetencji i Umiejętności w kategorii Pro Publico Bono?

Nagrada jest potwierdzeniem dobrego stylu zarządzania gminą, a także uznaniem dla efektów wspólnej pracy wszystkich pracowników Urzędu i gminnych jednostek organizacyjnych na rzecz naszego kluczborskiego samorządu. Wszystkie nagrody są wielkim wyróżnieniem, które cieszą a przede wszystkim motywują nas do jeszcze lepszego działania w przyszłości. □



Nagroda dla Kluczborka za Najlepszą Przestrzeń Publiczną Województwa Opolskiego 2013



Szanowni mieszkańcy Miasta i Gminy Kluczbork

Gmina Kluczbork zwyciężyła w konkursie na Najlepszą Przestrzeń Publiczną Województwa Opolskiego 2013.

Jury, w skład którego wchodził m.in. opolski architekt i urbanista, 27 września 2013r. uznało, że to projekt gminy Kluczbork zasługuje na główną nagrodę. Oficjalne wręczenie nagród odbyło się 20 listopada 2013r.

Do tegorocznej edycji konkursu, organizowanego przez Zarząd Województwa Opolskiego, zgłoszono 25 realizacji, związanych z zagospodarowaniem parków, terenów rekreacyjnych, modernizacją obiektów drogowych i placów, adaptacją budynków użyteczności publicznej oraz kompleksów sportowych. W wyniku przeprowadzonych wizji lokalnych do dalszej oceny konkursowej oraz do konkursu internautów wyłoniono 13 przedsięwzięć, w tym zwycięski projekt gminy Kluczbork "Rewitalizacja Miasta Kluczborka"

Celem konkursu jest promowanie osiągnięć w zakresie zagospodarowania przestrzeni publicznych w województwie opolskim, wskazanie najlepszych realizacji oraz promocja projektów urbanistycznych kształtujących wysoką jakość przestrzeni publicznej, a także podniesienie świadomości społecznej w zakresie kształtowania ładu przestrzennego.



W wyniku projektu zrealizowano następujące zadania:

1. Remont głorietty w zabytkowym Parku Miejskim w Kluczborku
2. Remont fontanny w zabytkowym Parku Miejskim w Kluczborku
3. Remont ścieżek w Zabytkowym Parku Miejskim w Kluczborku
4. Budowa oświetlenia i monitoringu wizyjnego w Zabytkowym Parku Miejskim
5. Remont ścieżki pieszo-rowerowej w Parku Miejskim (ul. Sportowa)
6. Ratusz Miejski – remont elewacji i pomieszczeń
7. Rynek – remont dróg i kanalizacji deszczowej na Rynku w Kluczborku
8. Remont elewacji 14 kamienic należących do wspólnot mieszkaniowych.

Nagrodę jury przyznało za: wzorowe przeprowadzenie rewaloryzacji zróżnicowanej funkcjonalnie przestrzeni publicznej, o istotnym znaczeniu dla społeczności miasta (Rynek i Park Miejski) poprawiającej warunki życia w mieście i atrakcyjność miasta w regionie, co zostało zrealizowane w warunkach niedużego budżetu; za skalę przedsięwzięcia, obejmującą równocześnie dwa bardzo ważne dla zaspokajania potrzeb mieszkańców obszary w systemie przestrzeni publicznych Kluczbork, odtworzenie historycznych walorów urbanistycznych i architektonicznych oraz wydatne podniesienie jakości istniejącego zagospodarowania.

Realizacja projektu nie byłaby możliwa bez wspólnego wysiłku pracowników Urzędu, projektantów, wykonawców oraz zarządców wspólnot mieszkaniowych.

Projekt kosztował ok 7,2 mln zł i był współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2007-2013.

Jarosław Kielar
Burmistrz Miasta Kluczborka



Laureaci Laurów Umiejętności i Kompetencji 2013



Diamentowy Laur Umiejętności i Kompetencji

KRZYSZTOF PENDERECKI – wybitny kompozytor, światowej klasy dyrygent

Kryształowy Laur z Diamentem

JÓZEF HEN – wybitny pisarz i publicysta

Kryształowy Laur Umiejętności i Kompetencji

ELŻBIETA BIEŃKOWSKA – Senator RP, Wicepremier, Minister Infrastruktury i Rozwoju

ZYGMUNT FRANKIEWICZ – Prezydent Miasta Gliwice

JACEK KRYWULT – Prezydent Miasta Bielsko-Biała

PAWEŁ OLECHNOWICZ – Prezes Grupy LOTOS S.A.

PIOTR USZOK – Prezydent Miasta Katowice

RYSZARD ZEMBACZYŃSKI – Prezydenta Miasta Opole

Platynowy Laur Umiejętności i Kompetencji Platynowy Laur „Pro Publico Bono”

IRENA LIPOWICZ – Rzecznik Praw Obywatelskich

DR N. MED. DARIUSZ ŁĄTKA – Ordynator Oddziału Neurochirurgii Wojewódzkiego Centrum Medycznego w Opolu

JANUSZ PIECHOCIŃSKI – Wicepremier, Minister Gospodarki

DR N. MED. JANUSZ PICHURSKI – Ordynator Oddziału Chirurgii Ogólnej Wojewódzkiego Szpitala w Opolu

DR N. MED. WŁADYSŁAW PLUTA – Ordynator Oddziału Kardiologii Wojewódzkiego Centrum Medycznego w Opolu

JAN SZCZĘŚNIEWSKI – Prezes Zarządu Śląskiego Banku Żywności

ADAM ZDZIEBŁO – Senator RP, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju

ADAM ZDZIEBŁO – Senator RP, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju

Platynowy Laur „Ambasador Spraw Polskich”

AUGUSTYN KUBIK – członek Europejskiego Trybunału Obrachunkowego

CZESKO-POLSKA IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA W OSTRAWIE oraz Przewodniczący Zarządu **JIRI CIENCIALA** i Wiceprzewodniczący Zarządu **JAN ŽUREK**

Platynowy Laur „Kultura i Media”

PROF. ANDRZEJ JASIŃSKI – wybitny pianista i pedagog

TADEUSZ KIJONKA – poeta, dziennikarz, założyciel i wieloletni Redaktor Naczelny miesięcznika społeczno-kulturalnego „Śląsk”

ZESPÓŁ ŚPIEWAKÓW MIASTA KATOWICE „CAMERATA SILESIA”

Platynowy Laur „Nauka i Innowacyjność”

PROF. DR HAB. ANDRZEJ KLASIK – Rektor Górnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości im. Karola Goduli w Chorzowie

AKADEMIA GÓRNICZO-HUTNICZA W KRAKOWIE oraz

REKTOR PROF. DR HAB. INŻ. TADEUSZ SŁOMKA – z okazji

100-lecia Uczelni

PPUH FILPLAST w Głogówku

NB POLSKA Sp.z o.o. Producent Okien do Poddaszy VELUX Fabryka w Namysłowie

Platynowy Laur „Medycyna i Inżynieria Biomedyczna”

DR N. MED. WIESŁAW DUDA – Dyrektor NZOZ Szpitala Specjalistycznego im. prof. E. Michałowskiego w Katowicach

PROF. DR HAB. N. MED. JERZY WIDUCHOWSKI – Ordynator Oddziału Urazowo-Ortopedycznego SPW Szpitala Chirurgii Urazowej im. dr J. Daaba w Piekarach Śl.

INSTYTUT TECHNIKI I APARATURY MEDYCZNEJ ITAM W ZABRZU

Platynowy Laur „Samorząd terytorialny, zawodowy i gospodarczy”

PETR KUŻEŁ – Prezes Czeskiej Izby Gospodarczej

MAREK SOWA – Marszałek Województwa Małopolskiego

TADEUSZ WNUK – Prezydent Śląskiej Izby Budownictwa

ANDRZEJ ZDEBSKI – Prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie

Platynowy Laur „Zielona Gospodarka”

GABRIELA LENARTOWICZ – Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach z okazji 20-lecia działalności Funduszu

Platynowy Laur Umiejętności i Kompetencji

ROMAN BIERNACKI – właściciel PPHU „Robirex” Roman Biernacki w Gliwicach

ANDRZEJ DROSIK – Członek Zarządu Nutricia Zakłady Produkcyjne Sp. z o.o. w Opolu

GRZEGORZ GOWARZEWSKI – Prezes Zarządu Chorzowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej – z okazji 105-lecia działalności Spółdzielni

HENRYK WARKOCZ – Prezes Zarządu TÜV Nord Polska Sp. z o.o. w Katowicach

STANISŁAW TOKARSKI – Prezes Zarządu Tauron Wytwarzanie S.A.

OBSZAR SPRZEDAŻY KLIENTA FIRMOWEGO W PIONIE BANKOWOŚCI FIRMOWEJ GETIN NOBLE BANK SA

Platynowy Laur „Doskonała Załoga”

TAURON DYSTRYBUCJA S.A. ODDZIAŁ W OPOLU

Złoty Laur Umiejętności i Kompetencji

Pro Publico Bono

DR N. MED. JOLANTA JEFIMIUK – CHĘCIŃSKA – Kierownik POZ TOMMED w Katowicach

JAROSŁAW KIELAR – Burmistrz Miasta Kluczborka

DR N. MED. CZESŁAW MILEJSKI – Ordynator Oddziału

Ginekologiczno-Położniczego Krapkowickiego Centrum Zdrowia

KS PRAŁAT MIKOŁAJ MRÓZ – Proboszcz Bazyliki św. Jakuba St. Apostoła i św. Agnieszki w Nysie

KS. INFUŁAT EDMUND PODZIELNY – Proboszcz Parafii Katedralnej w Opolu

Ambasador Spraw Polskich

ANNA OLSZEWSKA – Konsul Generalny RP w Ostrawie

Menedżer, lider społeczno-gospodarczy

DAMIAN BARTYLA – Prezydent Miasta Bytom

KARINA BEDRUNKA – Dyrektor Departamentu Koordynacji Programów Operacyjnych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego

ARKADIUSZ GODLEWSKI – Prezes Zarządu Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku im. Gen. J. Ziętka SA

JOACHIM GREGER – Prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Zawadzkiem

ARTUR KOMOR – Prezes Zarządu Zakładu Budynków Miejskich Sp. z o.o. w Bytomiu

MICHAŁ PIECZONKA – Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Żory Sp. z o.o.

JERZY WATOŁA – Prezes Zarządu Auto-Atut Sp. z o.o. w Chorzowie

Osoba lub instytucja wspierająca rozwój gospodarki rynkowej lub edukująca na potrzeby firm

AURELIA HETMAŃSKA – Dyrektor Urzędu Statystycznego w Katowicach

PROF. DR HAB. INŻ. MAREK TUKIENDORF – Rektor Politechniki Opolskiej

WŁODZIMIERZ WOŁCZEW – Dyrektor Izby Celnej w Katowicach

Nauka i Innowacyjność

JAN KAŻMIERCZAK – Poseł na Sejm RP, Z-ca Przewodniczącego Komisji Sejmowej ds. Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii

CENTRALNE LABORATORIUM POMIAROWO-BADAWCZE SP. Z O.O. W JASTRZĘBIU ZDROJU

Medycyna i Inżynieria Biomedyczna

PROF. DR HAB. N. MED. PAWEŁ BUSZMAN – Przewodniczący Rady Nadzorczej American Heart of Poland SA (Polsko-Amerykańskie Kliniki Serca)

PROF. DR HAB. N. MED. JOANNA LEWIN-KOWALIK – Prorektor ds. studiów i studentów SUM

PROF. DR HAB. N. MED. KRZYSTYNA OLCZYK – Prorektor ds. szkolenia podyplomowego SUM

DR N. MED. JERZY PIENIAŻEK – Ordynator Oddziału Neurochirurgii i Neurotraumatologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 4 w Bytomiu oraz **DR LECHOSŁAW FRANCISZEK CIUPIK** – bioinżynier medyczny, Prezes Zarządu LfC Sp. z o.o. w Zielonej Górze

Samorząd terytorialny, zawodowy i Gospodarczy

JAN BRĘZINA – Prezes Izby Gospodarczej Kraju Morawskiego w Ostrawie

SABINA GORZKULLA-KOTZOT – Wicestarosta Krapkowicki

MARIAN JANECKI – Prezydent Miasta Jastrzębie Zdrój

JOANNA KOŁOCZEK-WYBIEREK – Wójt Gminy Pilchowice

KRZYSZTOF MATYJASZCZYK – Prezydent Miasta Częstochowa

PAWEŁ SILBERT – Prezydent Miasta Jaworzno

Polskie Przedsiębiorstwo

JASTRZĘBSKA SPÓŁKA KOLEJOWA SP. Z O.O.

PKS INTERNATIONAL CARGO S.A. Z SIEDZIBĄ W OPOLU

Udana Inwestycja

HENRYK DOLEWKA – Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Bytomiu

TAKONI SP. Z O.O. W BIELSKU-BIAŁYM

ZABRZAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

Firma Rodzinna

ADAMIETZ SP. Z O.O. W STRZELCACH OPOLSKICH

GALMET SP. Z O.O. SP. K. W GŁUBCZYCACH

Przedsiębiorcza Kobieta

LONGINA KUGIEL – Prezes Zarządu Zakładów Energetyki Ciepłej SA w Katowicach

JOANNA OKULARCZYK – Współwłaściciel firmy TEST Systemy Uszczelniające Sp.J. – w Częstochowie

Firma Społecznie Odpowiedzialna

PUHP „EJK” SP. Z O.O. W ŻĘDOWICACH

Media

MARIA TREPIŃSKA – dziennikarka miesięcznika ekonomicznego „FORBES”, Prezes Stowarzyszenia Media dla Integracji Europejskiej, pomysłodawca nagrody dziennikarskiej „Silesia Press”

MARIUSZ URBANKE – dziennikarz gazety „Dziennik Zachodni”

Kultura

ADAM KOPCIUSZEWSKI – aktor, były wieloletni Dyrektor Teatru Zagłębia w Sosnowcu

PAWEŁ TOMASZEWSKI – pianista, kompozytor

Złoty Laur Forum Młodych

ILONA KANCLERZ – projektantka, kreatorka mody

Nagroda specjalna Orzeł Piastów Śląskich

PROF. DR HAB. N. MED. MARIAN ZEMBALA – Dyrektor

Naczelny Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze



Bielsko-Biała. Przeżyjesz dwa razy więcej

Bielsko-Biała to dziś nie tylko prężny ośrodek gospodarczy, ale także ważny punkt na kulturalnej i sportowej mapie Polski.

Ostatnie kilkanaście lat zapisze się w historii miasta jako prawdziwy cywilizacyjny skok. W tym czasie miejska infrastruktura wzbogaciła się o wiele elementów, które w znaczący sposób wpływają na komfort życia mieszkańców.

Możemy szczerzyć się nową, ekologiczną elektrociepłownią, która zapewni bielszczanom dostawę ciepła na najbliższe 40 lat, bardzo zaawansowanym technologicznie zakładem gospodarki odpadami oraz wieloma zmodernizowanymi placówkami kultury i obiektami sportowymi na miarę XXI wieku. A to zaledwie kilka przykładów.

Za największy sukces należy uznać fakt, że stolica Podbeskidzia rozwijała się i nadal rozwija w sposób zrównoważony. W działaniach samorządu żadna dziedzina życia nie jest pomijana. Miasto inwestuje w bezpieczeństwo, oświatę, pomoc społeczną, zdrowie, ochronę środowiska, mieszkalnictwo, turystykę, kulturę i sport.

Osiągnięcia Bielska-Białej są doceniane nie tylko w kraju, ale również za granicą. W listopadzie 2013 r. otrzymaliśmy za nasz projekt „Bielsko-Biała chroni klimat” Europejską Nagrodę Sektora Publicznego, pozostawiając w pokonanym polu takie potęgi jak Wiedeń, Mediolan, Lizbona, Barcelona czy Londyn.

W kontekście naszych sukcesów i wszystkich zmian jakie wciąż zachodzą w naszym mieście nasze hasło promocyjne: „Bielsko-Biała. Przeżyjesz dwa razy więcej” nabiera zupełnie realnego wymiaru.



LIDER W SPRZEDAŻY URZĄDZEŃ ODPYLAJĄCYCH DLA GÓRNICTWA

Oferujemy:

- Urządzenia odpylające na mokro typu: UO- 630-1, UO- 630-2, UO-800, UO-1000
- Dysze wirowe typu DW/630, DW/800, DW/1000 do zwiększenia skuteczności odpylania urządzeń typu UO w zakresie frakcji wdychalnych i wybuchowych pyłów (skuteczność 99,6%)
- Wentylatory górnicze lutniowe typu:
 - GWE-630B/18,5; GWE-630B/2x18,5;
 - GWE-630B/18,5P*; GWE-630B/2x18,5P*
 - WWG-800; WWG-800P*;
 - WWG-1000; WWG-1000/2x37,
- Lutnie wirowe typu WIR- 630, WIR-700, WIR-800, WIR-1000
- Tłumiki hałasu typu UTH, TG (400 do 1200 mm)
- Strumienice elektryczne (dmuchawy, wentylatory) typu USE-350
- Wentylacja tuneli
- Instalacje odpylające dla zakładów przeróbki węgla
- Instalacje odpylające typu UOi wentylatory dla galerii nawęglania

* P - wykonanie z silnikiem dwu-napięciowym 500/1000V



**Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe
Ryszard Krzykowski**

Al. Korfantego 79, 40-161 Katowice

Tel./fax: +48 32 259 25 68

e-mail: ekowin@poczta.onet.pl, www.ekowin.pl

Nowoczesność w parze z doświadczeniem i tradycją

Z Longiną Kugiel, Prezes Zarządu Zakładów Energetyki Ciepłej SA o inwestowaniu w nowoczesne technologie, społecznej odpowiedzialności biznesu i planach rozwoju spółki rozmawia Małgorzata Pawlaczek.

Jak pokrótce opisać działalność ZEC SA?

Zakłady Energetyki Ciepłej SA prowadzą działalność gospodarczą w zakresie zaopatrzenia w ciepło na terenie czterech miast Górnego Śląska tj. Katowic, Sosnowca, Mysłowic, Rudy Śląskiej. Produkowana przez ZEC SA energia ciepła wykorzystywana jest na cele centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej oraz na potrzeby technologiczne kopalń i innych zakładów produkcyjnych. Aktualnie ZEC SA posiadają 9 wydziałów produkujących i przesyłających energię ciepłą, głównie za pośrednictwem własnych sieci. Majątek ZEC-u stanowią kotłownie, sieci i stacje ciepłownicze zlokalizowane w rejonie kopalń KHW SA. Łączna zainstalowana moc ciepła wszystkich kotłowni wynosi 629,638 MW. Podstawowym surowcem do produkcji jest węgiel kamienny.

ZEC SA jest przedsiębiorstwem nowoczesnym?

ZEC SA produkują w kogeneracji energię elektryczną w miastach Katowice i Mysłowice. Liczne inwestycje oparte na nowoczesnych technologiach, dbałość o ekologię i ochronę środowiska, działalność społeczna, doświadczenia i kompetentna załoga pozwalają uznać ZEC SA za spółkę, w której nowoczesność udało się połączyć z doświadczeniem i tradycją.

Jakie znaczenie dla ZEC SA ma CSR i w jaki sposób jest realizowany?

Podstawowym przedmiotem działalności Zakładów Energetyki Ciepłej SA jest produkcja i dystrybucja ciepła oraz wytwarzanie i dystrybucja energii elektrycznej (w kogeneracji). Zgodnie z koncepcją CSR, ZEC SA już na etapie budowania strategii dobrowolnie uwzględniają interesy społeczne i ochronę środowiska, a także relacje z różnymi grupami interesariuszy. W celu realizacji strategii działania ZEC SA oraz dążąc do poprawy niezawodności i efektywności funkcjonowania, spółka prowadzi prace związane z dostosowaniem majątku produkcyjnego i zatrudnienia do pojawiających się zmian. Z dużą intensywnością prowadzone są prace remontowo-inwestycyjne dotyczące wymiany sieci przesyłowych i dystrybucyjnych, zastosowania nowoczesnych systemów monitoringu, automatyki i sterowania pracą systemu ciepłowniczego. Działania te prowadzą do niwelowania ubytków spowodowanych obniżeniem strat ciepła i podniesieniem efektywności jego wykorzystania. Stojąc wobec najistotniejszego problemu XXI wieku, jakim jest ochrona środowiska naturalnego, podjęto działania i środki zmierzające do minimalizacji oddziaływania na środowisko. Ograniczenie emisji, zarządzanie wodą i odpadami, ochrona bogactw naturalnych to wybrane obszary, w których spółka działa zgodnie z najlepszymi praktykami. Energia ciepła wytwarzana przez ZEC SA służy potrzebom mieszkańców Katowic, Sosnowca, Mysłowic i Rudy Śląskiej, a sami traktujemy naszą pod-

stawową działalność jako pewnego rodzaju posłannictwo społeczne. Nie chcąc być wyłącznie anonimowym dostawcą ciepła, ZEC SA angażuje się w liczne akcje społeczne i charytatywne o zasięgu lokalnym, związane z dzielnicami, do których dostarczana jest produkowana przez nasz zakład energia ciepła.

Czy realizowane w ZEC SA inwestowanie w nowoczesne technologie jest warunkiem koniecznym rozwój przedsiębiorstwa?

Oczywiście, że tak. Działamy w branży, w której warunkiem koniecznym rozwoju przedsiębiorstwa jest korzystanie w najnowocześniejszych technologiach. Możemy się poszczycić inwestycjami, które pozwoliły wymienić sieci przesyłowe i dystrybucyjne, a także inwestowaniem w nowoczesne technologie spalania węgla, czy modernizacjami urządzeń odpylających. Jednakże na chwilę obecną, mając na względzie najlepsze dostępne w branży ciepłowniczej technologie, ZEC SA zaczęły wykorzystywać w swojej produkcji nowy surowiec – metan.

ZEC SA inwestuje w kogenerację?

Zaczęliśmy w roku 2010 w Wydziale IX „Wesoła” w Mysłowicach, gdzie oddano do użytku instalację składającą się z dwóch silników spalinowych wytwarzających energię elektryczną w kogeneracji, wykorzystujących w procesie spalania gaz z odmetanowania kopalni. W grudniu 2012 roku w Wydziale V „Wieczorek” w Katowicach dokonano uruchomienia drugiej instalacji energetycznej wykorzystującej metan z wyrobisk kopalnianych do produkcji prądu i ciepła. Efektem jest ograniczenie emisji metanu do atmosfery oraz, dzięki zastąpieniu węgla metanem, zmniejszenie emisji pyłów i gazów. Przedsięwzięcie zmienia odpad z górniczej eksploatacji, jakim dotychczas był metan, w użyteczny i atrakcyjny towar. To druga taka instalacja funkcjonująca na terenie Zakładów Energetyki Ciepłej SA.

Branża energetyczna nigdy dotąd nie kojarzyła się z ekologią.

Silniki gazowe (na metan) pracujące w kogeneracji to najbardziej pożądane instalacje i projekty pokazujące, że branża energetyczna może stanowić ekonomicznie i ekologicznie opłacalną gałąź gospodarki. Oprócz ewidentnych efektów ekologicznych wykorzystywanie metanu do produkcji energii ciepłej i elektrycznej pozwala na wprowadzanie nowoczesnych, innowacyjnych technologii, wykorzystujących gospodarczo dotąd bardzo niebezpieczny dla ludzi gaz, co znacznie zwiększa bezpieczeństwo pracy górników na dole kopalni.

Możemy więc mówić o korzyściach ekonomicznych i ekologicznych?

Korzyści, jakie przynosi jednoczesna produkcja energii elektrycznej i ciepłej w kogeneracji, oprócz wymiernych efektów ekonomicznych,



to przede mniejsza ilość szkodliwych substancji uwalnianych do środowiska w procesie spalania, większa niezawodność i pewność zasilania oraz dywersyfikacja dostaw energii elektrycznej. Równie istotne jest zmniejszenie ilości metanu emitowanego do atmosfery oraz dodatkowo ograniczenie zanieczyszczeń gazowych, tj: dwutlenku siarki, tlenków azotu, tlenku węgla, dwutlenku węgla powstających w procesie produkcji.

ZEC SA nadal będzie inwestować w kogenerację?

Obecnie dobiega końca budowa kolejnej elektrociepłowni opartej o metan w Wydziale XII „Śląsk”, której uruchomienie planowane jest na luty 2014 roku. Trwa rozbudowa Wydziału IX „Wesoła” o kolejne silniki spalinowe. W bieżącym roku ZEC SA rozpoczynają kolejną inwestycję związaną z wykorzystaniem metanu, której zakończenie planowane jest w 2015 roku. Silniki spalinowe, wytwarzające energię elektryczną w kogeneracji, zostaną zainstalowane w Wydziale IV „Murcki” w Katowicach.

Jakie znaczenie dla ZEC SA, jego kierownictwa, pracowników i kontrahentów mają przyznane przedsiębiorstwu liczne nagrody i wyróżnienia?

Liczne nagrody i wyróżnienia są dla Zarządu ZEC SA zachętą do dalszej pracy. Dają satysfakcję, bo działania prowadzone w spółce są docenione przez niezależne jednostki. Jednocześnie nagrody motywują do podejmowania wysiłku, żeby utrzymać osiągnięty poziom. Wyróżnienia stanowią dowód, że mimo zmienności rynku i ogromnych wymagań, firma dostosowała się do wymogów nowoczesnego biznesu, a podejmowane działania zostały zauważane, docenione w jakże prestiżowych programach i konkursach. Na „konczie” ZEC SA są m.in. takie tytuły, jak „Solidna Firma”, „Przedsiębiorstwo Fair Play”, „Ekolaury”, „Czarny Diament”, „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”, Śląska Nagroda Jakości w kategorii Duże Przedsiębiorstwa, Laury Umiejętności i Kompetencji. Pracownicy spółki traktują te wyróżnienia jak swój własny, mały sukces. Przecież każde z wyróżnień to uhonorowanie ich działań i postaw, odzwierciedlające zaangażowanie w pracę na rzecz ZEC SA całej załogi. Dla kontrahentów ZEC SA nagrody i wyróżnienia w licznych konkursach to gwarancja naszej wiarygodności i solidności. □

ZEC
SPÓŁKA AKCYJNA
KATOWICE

Zakłady Energetyki Ciepłej S.A.
ul. Ścigały 14
40-205 Katowice
tel. 32 603-57-00, fax 32 603-57-33
www.zec.katowice.pl, e-mail sekretariat@zec.katowice.pl

Inwestycje ekologiczne i ekonomiczne

Dawid Zięba Prezes Zarządu Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego o inwestycjach, planach rozwoju i sukcesach spółki rozmawia z Małgorzatą Pawlaczek.

Jakie inwestycje, ważne dla mieszkańców Gminy Bytom, zostały zrealizowane w ostatnich latach przez Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne?

W ciągu ostatnich dwóch lat nasze przedsiębiorstwo na inwestycje przeznaczyło 10 milionów zł. Najczęściej były to budowa, przebudowa lub modernizacja sieci kanalizacji sanitarnej oraz deszczowej i sieci wodociągowych. Tego rodzaju inwestycje zwykle prowadzimy wtedy, gdy sieci są wyeksploatowane, a ich zły stan techniczny powoduje liczne awarie. Wówczas, aby nie narażać mieszkańców na ciągłe przerwy w dostawie wody, czy awarie kanalizacyjne, przebudowa jest najlepszym rozwiązaniem. Staramy się na bieżąco poznawać potrzeby mieszkańców i odpowiadać na nie, dlatego reagujemy nawet na najmniejsze interwencje, czy sugestie z ich strony.

Jakie są w tym zakresie wskazówki mieszkańców?

Ostatnio na przykład na wniosek zmotoryzowanych bytomian remontujemy zapadnięte studnie kanalizacyjne, utrudniające poruszanie się w ruchu drogowym, we wskazaniach przez nich lokalizacjach. Potrzeby mieszkańców są różne. Jedne wymagają dużych inwestycji o znacznym nakładzie finansowym, inne jak w przypadku wspomnianych studni kanalizacyjnych wymagają więcej dobrych chęci, aniżeli środków pieniężnych.

Jakie prace w zakresie poprawy gospodarki wodno-ściekowej na terenie Gminy Bytom zaplanowane są na najbliższe lata?

Jedną z ważniejszych inwestycji, jaką zaplanowaliśmy na 2014 rok jest przebudowa sieci wodociągowej w rejonie dworca PKP (od strony dzielnicy Szombierki), która połączona będzie z inwestycją Tramwajów Śląskich, podczas której zostaną wymienione tory. Aby oszczędzić mieszkańcom niedogodności związanych z remontem, obie inwestycje zostaną przeprowadzone w tym samym czasie. Poza tym na 2014 rok BPK zaplanowało liczne remonty, budowy i przebudowy sieci kanalizacji sanitarnej, deszczowej oraz sieci wodociągowej wraz z przyłączeniami do budynków, które obejmują różne części miasta. Ponadto w przyszłości chcielibyśmy zmienić system napowietrzania ścieków na oczyszczalni „Centralna”. Czekamy też na nowe programy dofinansowania budowy i przebudowy sieci i modernizacji infrastruktury wodno-ściekowej realizowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki

Wodnej w Warszawie oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

To jednak nie jedyna działalność spółki?

Oczywiście działalności BPK towarzyszą także duże przedsięwzięcia. Jednym z nich jest produkcja energii elektrycznej z biogazu na terenie Oczyszczalni Ścieków „Centralna”. Biogaz jest używany do produkcji energii elektrycznej na potrzeby oczyszczalni oraz do ogrzewania zaplecza technicznego wspomnianej oczyszczalni ścieków „Centralnej” i do celów technologicznych. Dzięki fermentacji osadu zmniejsza się jego ilość, a osad preferentowany zagospodarowywany jest na cele rolnicze. Zmniejszyła się też ilość kupowanej energii elektrycznej.

W jaki sposób na terenie Gminy Bytom realizowane są odbiór i zagospodarowanie odpadów przez Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne?

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne zarządza profesjonalnym składowiskiem odpadów, na którym unieszkodliwiane są odpady inne niż niebezpieczne i obojętne. Składowisko jest obiektem w pełni ekologicznym, a więc całkowicie bezpiecznym dla środowiska naturalnego i mieszkańców miasta. Przy jego budowie zostały zastosowane najnowocześniejsze technologie. Obiekt daje gwarancję, że do okolicznych gruntów nie przedostaną się żadne odcieki, które mogłyby spowodować skażenie środowiska. Odpady na składowisko przywożą nie tylko uprawnieni przewoźnicy, ale także klienci indywidualni, którzy mogą jednak oddawać tylko gruz ceglany, odpady betonowe z rozbiórek i remontów oraz glebę i ziemię, w tym kamienie.

Mieszkańcy mają też najczęściej kłopot ze starym wyposażeniem mieszkań, w tym sprzętem AGD. Co zrobić, żeby to wszystko nie trafiło do lasów, na dzikie wysypiska?

Od września 2013 roku przy składowisku działa wyposażony w pięć kontenerów Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK), w którym od osób prywatnych przyjmowane są meble i inne odpady wielkogabarytowe, odpady budowlane i rozbiórkowe oraz odpady zielone. Do tej pory PSZOK odebrał ich już łącznie ponad 26 ton. Na terenie obiektu znajduje się również specjalny kontener przeznaczony na odpady niebezpieczne, które przyjmowane są od osób prywatnych, a następnie okresowo przekazywane do firm zewnętrznych, w celu



ich unieszkodliwienia. Składowisko spełnia jeszcze jedną ważną funkcję. Poprzez zabudowane studnie odgazowujące pozyskiwany jest z niego biogaz przetwarzany w energię elektryczną, a instalacja odgazowania składowiska jest eksploatowana przez firmę zewnętrzną.

W działalności spółki ważne jest monitorowanie stanu wody oraz ochrona środowiska. W jaki sposób realizowane są te zadania?

Woda dostarczana przez Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne jest regularnie badana. Próby do badania pobierane są co dwa tygodnie. Jedno badanie kontrolne stanu wody przeprowadza BPK, drugie Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna. Raz na pół roku przeprowadzany jest monitoring przeglądowy, w ramach którego wykonuje się rozszerzone próby na wodzie. W uzasadnionych przypadkach Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne prowadzi także badania kontrolne jakości wody w wybranych punktach miasta. Jednym z elementów naszej misji jest dbałość o środowisko naturalne. W związku z tym koncentrujemy się przede wszystkim na racjonalnym gospodarowaniu zasobami wodnymi poprzez zmniejszenie strat wody w procesie jej dystrybucji do klientów, prowadzeniu gospodarki ściekowej i gospodarki odpadami w sposób zapobiegający zanieczyszczeniom wód powierzchniowych i ziemi oraz redukujący emisję zanieczyszczeń do atmosfery. Systematycznie dokonujemy pomiarów i monitorujemy oddziaływanie na środowisko oraz doskonalimy system zarządzania środowiskowego. Dużą wagę przywiązujemy też do przestrzegania wymagań prawnych i innych wymogów dotyczących działalności spółki, w tym odnoszących się do zidentyfikowanych aspektów środowiskowych. Świadomi tego, że ekologia w Polsce dopiero raczkuje chętnie uczestniczymy też we wszelkiego rodzaju działaniach mających na celu szerzenie świadomości ekologicznej.

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne prowadzi także laboratorium.

Jaki jest zakres wykonywanych przez nie prac?

Laboratorium Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego prowadzi działalność badawczą głównie na potrzeby Zespołu Oczyszczalni Ścieków, ale także dla poszczególnych działów BPK. Laboratorium wykonuje analizy fizykochemiczne ścieków dopływających do oczyszczalni, ścieków oczyszczonych, a także osadów ściekowych i osadu czynnego. Zespół laboratoryjny, poprzez analizę uzyskanej redukcji zanieczyszczeń kontroluje, czy oczyszczone ścieki spełniają wszelkie wymagania i normy pozwalające na wprowadzenie ich do odbiornika, nie powodując zanieczyszczenia środowiska naturalnego.

Jakimi najważniejszymi działaniami, przedsięwzięciami dokonanymi w ostatnim czasie może pochwalić się spółka?

Przed wszystkim, za sprawą reorganizacji firmy, udało nam się obniżyć średniomiesięczne koszty bieżącej działalności przedsiębiorstwa o ok. 323 tys. zł miesięcznie. Aby usprawnić i rozwinąć politykę personalną spółki BPK realizuje projekt Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) „Instrument Szybkiego Reagowania”, na który pozyskaliśmy prawie 100 tys. zł dofinansowania z Unii Europejskiej. W ramach projektu opracowany został plan rozwoju, obejmujący analizę wyjściowej sytuacji firmy oraz wskazujący obszary wymagające wsparcia i sposoby ich realizacji, w wyniku czego w przedsiębiorstwie wdrożone zostaną doradztwo personalne, szkolenia dla pracowników oraz outplacement. Projekt pozwoli nam jasno określić ścieżkę kariery oraz pokaże, w jakim kierunku rozwijać kompetencje poszczególnych pracowników. Najważniejszym osiągnięciem jest ustanowienie w czerwcu 2013 roku, za sprawą naszych intensywnych starań, Aglomeracji Bytom. Dokument aglomeracyjny, który jest wymagany ustawą daje miastu możliwość pozyskiwania dodatkowych środków finansowych dla Bytomia, zarówno z Unii Europejskiej, jak i z innych źródeł na realizację inwestycji z zakresu ochrony środowiska. □

Największym potencjałem miasta są jego mieszkańcy

Z Edwardem Lasokiem, Prezydentem Mysłowic o potencjale miasta, inwestycjach i wyzwaniach na najbliższe lata rozmawia Marcin Prynda.

Co, w Pana ocenie, stanowi potencjał Mysłowic?

Największym potencjałem naszego miasta są jego mieszkańcy. Od zaangażowania myśłowiczian zależy bowiem rozwój miasta, zarówno gospodarczy, jak i społeczny, edukacyjny, kulturalny etc. Jako wieloletni samorządowiec doceniam ten niezwykle atut. Przekonany jestem o konieczności wspomagania aktywności obywatelskiej i postawienia na bezpośrednią samorządność.

W jaki sposób przejawia się to w Pana decyzjach?

Miasto sprzyja szerokiemu włączaniu się lokalnej społeczności w samorządność. W Mysłowicach działa ponad 120 organizacji pozarządowych. Tworzenie wspólnoty samorządowej, bezpośredni udział mieszkańców w przedsięwzięciach miasta, a przede wszystkim budzenie odpowiedzialności obywatelskiej stanowią prawdziwą siłę miasta.

Które przedsięwzięcia, inicjatywy, realizacje i inwestycje uważa Pan za sukces swojej kadencji?

W perspektywnym i długofalowym działaniu miasta najcenniejsze, ale również najtrudniejsze i najbardziej czasochłonne są zmiany mentalności, nastawienia społecznego. Cieszy mnie, że część tej pracy w budowaniu wspólnoty mamy już za sobą. Poszliśmy bowiem dalej niż wiele

samorządów. Nie poprzestajemy na uwzględnianiu tzw. oddolnych inicjatyw, ale stawiamy na szeroką partycypację społeczną, na prawdziwy, bezpośredni udział mieszkańców w zmieniającym się mieście. W opinii specjalistów z zakresu rozwoju polskich miast, myśłowicka rewitalizacja ma unikatowy, pionierski i całkowicie partycypacyjny charakter. Partnerskie podejście do rewitalizacji włącza organizacje pozarządowe, przedsiębiorców i mieszkańców, stanowiąc systemowy model bezpośredniej, lokalnej samorządności. Taki model samorządności pozwalający na wspieranie najciekawszych pomysłów mieszkańców i uwzględnianie cennych opinii, a to główny warunek współczesnej demokracji i rozwoju samorządności.

Mysłowiczanie reprezentują taki właśnie, otwarty sposób myślenia?

Wśród myśłowiczian, szczególnie w ostatnich dwóch, trzech latach, rośnie przeświadczenie, że warto być aktywnym w swoim mieście, dzielnicy czy osiedlu. Warto bowiem, wspólnie z sąsiadami, zrobić coś dla dzieci, osób starszych, czy dla siebie. Impionująca jest również duma z pracy na rzecz lokalnych stowarzyszeń. Pozyskiwane dotacje spoza budżetu miasta, w tym unijne, wspomagają rozwój Mysłowic. Pokazał to m.in. zrealizowany projekt „Aktywowani – edukacja



obywatelska organizacja pozarządowych w zakresie rozwoju aktywności na rzecz rewitalizacji społecznej”. Przekonany jestem, że prowadzona w ostatnich latach edukacja obywatelska i aktywizowanie społeczności, włączanie w samorządność nadal będzie przynosiło znakomite efekty.

A gdyby miał Pan wymienić twarde inwestycje?

Za najcenniejsze w mieście uważam inwestycje drogowe i pozyskiwanie na nie środków zewnętrznych. Oczywiście chciałbym, by takich inwestycji było więcej i aby myśłowickie drogi były bezpieczne i płynnie przejezdne. Do osiągnięcia takiego stanu niezbędny jest jednak czas i pieniądze.

Jakie wyzwania czekają mieszkańców i miasto w najbliższych latach?

Mysłowice czekają dwie duże inwestycje, które zrealizowane zostaną w ciągu najbliższych

lat. Są to rewitalizacja terenów przemysłowych i budowa Drogowej Trasy Średnicowej. Niezwykłym wyzwaniem jest rewitalizacja terenów przemysłowych, a warunkiem niezbędnym w zrealizowaniu tych planów jest pozyskanie terenów pokopalnianych.

Na jakim etapie jest realizacja tego przedsięwzięcia?

Uzyskaliśmy, w partnerstwie z Jaworzmem i Sosnowcem, dofinansowanie na przygotowanie dokumentacji technicznej pod przyszłą rewitalizację. Na złożony przez nas, jako lidera projektu, wniosek uzyskaliśmy 90 proc. wsparcia finansowego w wysokości ponad 2,2 mln zł. Z zagospodarowaniem tego terenu wiążemy olbrzymie nadzieje również na ożywienie gospodarcze miasta. Opracowana dokumentacja projektowa stworzy możliwość do aplikowania i realizacji partnerskich projektów m.in. w perspektywie 2014-2020.

Jakie znaczenie ma budowa DTŚ?

Wybudowany zostanie odcinek Drogowej Trasy Średnicowej do węzła Jęzor, w kierunku na Jaworzno. Oznacza to wybudowanie obwodnicy dla części zachodniej i północnej miasta, przebiegającej śladem ulicy obrzeżnej zachodniej. Dzięki tej inwestycji nastąpi zmniejszenie zarówno ruchu indywidualnego, jak i tranzytowego na drodze DK 79 i DW 934 oraz odciążenie śródmieścia zakorkowanego w godzinach szczytu. To prawdziwy ratunek dla naszego miasta. Omijając centrum, bezkolizyjnie i znacznie szybciej będzie można dostać się z Mysłowic do miast aglomeracji. Ta drogowa inwestycja może również wpłynąć na zwiększenie atrakcyjności gospodarczej miasta. □

nowa strona - nowe możliwości www.myslowice.pl



Jakość zapewnia

Z Michałem Pieczonką, Prezesem Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Żory Sp. z o.o. o zrealizowanych inwestycjach i społecznej odpowiedzialności biznesu rozmawia Marcin Prynda.

Jak ocenia Pan realizację przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Żory Sp. z o.o. projektu „Kompleksowe uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej”, który trwa już właściwie od 2007 roku?

Na terenie miasta Żory w zakresie gospodarki wodno-ściekowej w minionych latach występowały dwa problemy. Jednym z nich był brak kanalizacji sanitarnej w peryferyjnych dzielnicach miasta, a drugim sieć wodociągowa, która wpływała negatywnie na jakość dostarczanej wody. Dodatkowo ze względu na częste awarie sieci występowały przerwy w dostawie wody. Powodem były złej jakości rurociągi wybudowane w latach 70. i 80. ubiegłego wieku. Konieczne było zmierzenie się z tymi problemami.

Tego rodzaju inwestycje są kosztowne. Były trudności ze znalezieniem środków na ten cel?

Jedynym możliwym sposobem, właśnie ze względu na przewidywany duży koszt inwestycji, było pozyskanie środków pomocowych z Unii Europejskiej. Aby pozyskać to wsparcie musieliśmy spełnić ściśle określone warunki i kryteria, w tym dostosować organizacyjnie przedsiębiorstwo. Kolejną trudnością, która stanęła nam na drodze do realizacji inwestycji było pozyskanie pieniędzy na wkład własny. Dodam, że nie była to mała kwota, bo wynosiła ok. 62 mln zł. Niełatwe było również skoordynowanie naszych działań z miastem, a więc dostosowanie terminów budowy kanalizacji sanitarnej i wymiany sieci wodociągowej do realizowanego przez miasto programu, również przy wykorzystaniu środków pomocowych, związanego z modernizacją dróg wojewódzkich. I zapewnienie tym samym czytelnego rozdziału źródeł finansowania poszczególnych projektów.

Sporo wyzwań, ale przedsięwzięcie okazało się sukcesem?

Tak. Obecnie prace budowlane zostały zakończone, pozostało nam jedynie formalne rozliczenie z NFOŚiGW z wykorzystanych środków.

Jakie inwestycje zrealizowano w ramach tego przedsięwzięcia?

Inwestycję rozpoczęliśmy w 2007 roku. Zasięgiem obejmowała dzielnice Rój, Rogoźna, Rowień, Kleszczów, Śródmieście, Kleszczówka, Zachód, Baranowice i Osiny. W ramach „Kompleksowego uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej w Żorach” wybudowano ponad 110 km kanalizacji sanitarnej, ok. 45 km kanalizacji deszczowej, 60 km sieci wodociągowej wraz z towarzyszącymi obiektami oraz budowlami. W latach 2006-2009 wybudowa-

waliśmy nową infrastrukturę wodno-kanalizacyjną w drogach wojewódzkich, takich jak ul. Wodzisławska, Rybnicka i Pszczyńska oraz w części dzielnicy Kleszczów. Ponadto w dzielnicy Rój wybudowana została Stacja Uzdatniania Wody, a istniejąca oczyszczalnia ścieków poddana została rozbudowie oraz gruntownemu remontowi.

Z tego, co można przeczytać na Państwa stronie internetowej wynika, że to właściwie była gruntowna przebudowa oczyszczalni i jednocześnie znalezienie dla niej jeszcze jednej funkcji?

Poniekąd tak. Modernizacja części osadowej oczyszczalni była konieczna z uwagi na uwarunkowania prawne dotyczące jakości osadów ściekowych. Poza tym zmniejszyliśmy negatywne oddziaływanie na środowisko przez zminimalizowanie emisji odorów i gazów cieplarnianych, których źródło stanowiły otwarte komory fermentacyjne. W efekcie powstał nowoczesny, szermetyzowany system pełnej przeróbki osadów ściekowych wraz z odzyskiem biogazu i zagospodarowaniem go do produkcji energii elektrycznej. Dzięki budowie zamkniętych komór fermentacyjnych, przebieg procesu związanego z fermentacją jest możliwy przez cały rok, w stabilnych warunkach. A powstający przy tej okazji metan jest ujmowany i wykorzystywany zarówno do podgrzewania zamkniętych komór fermentacyjnych, jak również do produkcji prądu w agregatach kogeneracyjnych. Oczywiście z możliwością przeznaczenia go na użytek oczyszczalni.

Jaki był całkowity koszt inwestycji?

Oszacowano go na 210.588.750 złotych. Mogliśmy zrealizować tę inwestycję dzięki wsparciu Unii Europejskiej, ponieważ dofinansowanie z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013 to aż 110.357.653 złotych. Dodatkowo uzupełnialiśmy je pieniędzmi WFOŚiGW w Katowicach, NFOŚiGW oraz kredytem.

Jakie znaczenie dla zarządzania Spółką ma wdrożony Zintegrowany System Zarządzania Jakością oraz ISO 14001?

Przedsiębiorstwo jest spółką, która na terenie miasta jest tzw. monopolistą naturalnym. Mówiąc prościej nie mamy konkurencji. Ale nie zwalnia nas to z troski o wysokie standardy pracy. Bardzo ważna jest więc dla nas rzetelna obsługa klientów, którymi są mieszkańcy Żor. Zależy nam, aby każdy klient był tak samo dobrze obsłużony, a procedury, wynikające z zastosowania różnych przepisów prawa, do przestrzegania których przedsiębiorstwo jest zobowiązane, były powta-

rzalne i zrozumiałe dla odbiorców. Ponadto podstawową działalnością przedsiębiorstwa są czynności związane z korzystaniem ze środowiska. Stąd nasze starania, by w tym naturalnym środowisku powstawały jak najmniejsze szkody. Stosowanie ISO 14001 służy temu, aby spełnić wszystkie zobowiązania wobec środowiska, a Zintegrowany System Zarządzania Jakością z jednej strony ułatwia, a z drugiej porządkuje wewnętrzną organizację pracy w firmie.

Stawia Pan na jakość?

W przekonaniu moim i pracowników przedsiębiorstwa jakość jest podstawowym czynnikiem mogącym zapewnić spółce trwałą pozycję na rynku usług wodno-kanalizacyjnych, umacniając tym samym zaufanie naszych klientów. Mamy świadomość, że stałe doskonalenie systemu obsługi klienta, zmierzające do spełnienia wymagań jakościowych, jak i środowiskowych oraz sprawne i profesjonalne wykonywanie zadań stawianych przez naszych klientów, z zachowaniem zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, sprzyja dalszemu rozwojowi naszego przedsiębiorstwa.

Jakie wyzwania postawił Pan przed Spółką w roku 2014?

W związku z zakończeniem dużego projektu, o którym rozmawialiśmy, najważniejszym zadaniem w 2014 roku będzie podłączenie posesji mieszkańców do nowo wybudowanej kanalizacji. Chcemy także poszerzyć działalność przedsiębiorstwa o dostawę ciepła mieszkańcom dzielnicy Śródmieście. W ramach tego przedsięwzięcia będziemy kończyć w tym roku budowę systemu ciepłowniczego. Projekt nosi nazwę „Błękitne niebo nad Starówką”.

Jakie zasady i wartości są ważne dla Pana, jako menedżera zarządzającego przedsiębiorstwem?

Spółka może istnieć wtedy, gdy ma klientów. Dlatego najważniejszą wartością dla przedsiębiorstwa jest klient. Mieszkaniec dobrze obsłużony, zadowolony z jakości usług związanych z dostawą wody i odbioru ścieków. Mieszkańcy oceniają naszą działalność raczej przez pryzmat dostarczanej wody, niż odbieranych ścieków, czym przecież również się zajmujemy. Oczywiście ważne jest, by świadczone usługi, mimo że nie mamy konkurencji, realizowane były przy zachowaniu racjonalnej ceny. Jestem zdania, że nasza działalność jest nie tylko usługą, ale i służbą wobec mieszkańców, wykonywaną każdego dnia roku, bez względu na okoliczności i panujące warunki atmosferyczne.

Natomiast w działalności wewnętrznej fir-

pozycję na rynku

my kładę nacisk na to, by praca, która często wykonywana jest w trudnych warunkach, była realizowana przede wszystkim w sposób bezpieczny. Ważne jest dla mnie zachowanie prawidłowych relacji pomiędzy pracownikami różnych szczebli, szacunek dla każdego z pracowników oraz stworzenie każdemu z zatrudnionych możliwość rozwoju oraz zagwarantowanie zadowolenia z wykonywanej pracy. Chciałbym, aby nasze przedsiębiorstwo postrzegane było jako kierujące się w swojej działalności zasadami społecznej odpowiedzialności biznesu.

Jakie znaczenia ma zarówno dla Pana, jako prezesa spółki, jak i samego zakładu wyróżnienie tytułem Laur Umiejętności i Kompetencji w kategorii Menedżer, Lider Społeczno-Gospodarczy, przyznany przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach?

PWiK Żory Sp. z o.o. jako samodzielne przedsiębiorstwo na terenie Żor istnieje od 1997 roku. Funkcjonuje więc już 17 lat. Brałem udział w jego tworzeniu, kierowałem nim i na-

dal kieruję. Od czasu jego powstania pokonane zostały przeszkody, jakie pojawiały się na początku jego działalności, tj. częste przerwy w dostawie wody, liczne awarie, nierzadko słaba jakość dostarczanej wody, czy też niewystarczający stopień oczyszczenia ścieków. Do tego wszystkiego, w momencie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, zaostrożone zostały wymagania dotyczące jakości dostarczanej wody, jak i jakości odprowadzanych do środowiska ścieków. Dziś mogę powiedzieć, że wszystkie te problemy, w ciągu ostatnich lat zostały rozwiązane. Trwająca kilka lat realizacja inwestycji niosła z sobą dla mieszkańców wiele utrudnień w codziennym życiu. Po jej zakończeniu podniesione zostały opłaty za świadczone usługi. Mimo to spotykamy się z pozytywną oceną działań, które podjęliśmy. Odwdzięczamy się lokalnej społeczności w miarę możliwości wspierając działające na terenie miasta organizacje sportowe, kulturalne i charytatywne. Przyznanie Laurów traktuję jako pewnego rodzaju potwierdzenie, że obrałiśmy prawidłowy kierunek działania firmy. □



Michał Pieczonka (czwarty z lewej),
Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągów
i Kanalizacji Żory Sp. z o.o.,
wyróżniony Złotym Laurem Umiejętności
i Kompetencji w kategorii Menedżer,
lider społeczno-gospodarczy.



Przyjazna gmina, twórczy i przedsiębiorczy mieszkańcy

Z Joanną Kołoczek-Wybierek, wójt Gminy Pilchowice o inwestycjach, planach na rok 2014 oraz Laurach Umiejętności i Kompetencji rozmawia Marcin Prynda.

Co stanowi potencjał Gminy Pilchowice?

Gmina Pilchowice ma ogromne szczęście związane z położeniem, bliskością granicy z południowymi sąsiadami oraz autostradą A1 i A4, co w ostatnim czasie owocuje ogromnym zainteresowaniem inwestorów. W Nieborowicach np. austriacko-polskie konsorcjum buduje szpital specjalistyczny. Obok jest jeszcze jeden teren, który czeka na inwestora. Przede wszystkim Pilchowice to gmina przyjazna, zielone miejsce łączące ludzi otwartych, kreatywnych, przedsiębiorczych, zafascynowanych pięknem przyrody i bogactwem historii. Nasz nieoceniony kapitał to mieszkańcy, twórczy, przywiązani do tradycji, dla których wspólnotowość i wielopokoleniowość rodzin, dobrosąsiedztwo stanowi bazę więzi społecznych. Moim zdaniem największy kapitał to właśnie ludzie.

Jaką ofertę Gmina Pilchowice przygotowała dla inwestorów?

Na pewno jesteśmy atrakcyjni „podatkowo” dla firm, chociażby logistycznych, które u nas lokują działalność. W urzędzie funkcjo-

nuje stanowisko do obsługi klienta biznesowego. Dokładamy starań, by sprawnie i profesjonalnie służyć tym, którzy tworzą miejsca pracy, pomnażają kapitał społeczny i gospodarczy, a tym samym wpływają na dobrobyt mieszkańców i ich rodzin. Myślę, że warto inwestować u nas. Pilchowice to gmina podmiejska, a lokalizacja w bezpośrednim sąsiedztwie Gliwic, Knurowa i Rybnika już sama w sobie zawiera odpowiedź. Utworzyłam w gminie Radę Biznesu jako organ doradczy i opiniotwórczy, bo to właściwie w dużej mierze dzięki pracodawcom możemy cieszyć się zaledwie 3-procentowym wskaźnikiem bezrobocia.

Jakie inwestycje i ważne wydarzenia zaplanowano w Gminie Pilchowice na rok 2014?

Jest ich naprawdę wiele, m.in. termomodernizację dwóch największych domów kultury i zespołu szkół. Tworzymy, budujemy kluby dziecięce, żeby zabezpieczyć opiekę dla dzieci w wieku 1-3 lat. W tym roku również powstanie targowisko w Pilchowicach. Wiele tych inwestycji jest możliwych dzięki współfinansowaniu ze środków unij-



nych, rządowych i zewnętrznych. Budujemy drogi, nowe studnie, realizowane są kolejne etapy kanalizacji. W listopadzie zostanie oddany do użytku wspomniany już szpital. A dwa miesiące wcześniej renomowany szpital chorób płuc będzie obchodził 200-lecie istnienia. Współfinansujemy także ochronę zabytków niebędących w zasobach gminy. Dzień pracownika samorządowego planujemy połączyć z uroczystością poświęcenia sztandaru gminy. Świętujemy od lat Dni Seniora, Dożynki. Dla kreatywnych i rękodzielników organizujemy konkurs „Betlyjki” i „Kroszonki”. Stanickie wielkoczwartkowe fankle, piknik ogórkowy, festyny rodzinne, rajdy rowerowe, festiwal żuru, Bieg Uliczny im. Księdza Damrota gromadzą co roku rzesze entuzjastów dobrej zabawy i pozytywnej energii. Na dorocznej gali biznesu najlepsze firmy otrzymają wyróżnienie „Czarne-

go Konia Gminy Pilchowice”. Będzie się więc sporo działo.

Jakie znaczenia ma dla Pani przyznanie Laury Umiejętności i Kompetencji w kategorii samorząd terytorialny, zawodowy i gospodarczy?

Pewne laury znajdują się jedynie w sferze marzeń. Niekiedy jednak marzenia się spełniają. Jestem nie tylko bardzo dumna i szczęśliwa, ale też traktuję to prestiżowe wyróżnienie jako zobowiązanie, by docenione umiejętności i kompetencje przekładały się na kolejne efekty w postaci poprawy życia mieszkańców. Jesteśmy po to, by służyć. A zespół pracowników, z którym jest mi teraz dane współpracować należy do wyróżniających się pod każdym względem. Znalazł się w gronie tak zących zasłużonych, w towarzystwie włodarzy wielkich miast i osobistości jest bez wątpienia i sukcesem, i ogromną odpowiedzialnością. □



PRZYJAZNA GMINA PILCHOWICE prowadzi intensywne działania ukierunkowane na współpracę z mieszkańcami, biznesem lokalnym, instytucjami, które zintegrowane przekładają się bezpośrednio na:

- zwiększanie poziomu zadowolenia mieszkańców z warunków życia w gminie,
 - zmienianie gminy w kierunku unowocześniania, zwiększenia atrakcyjności, ale również zachowania i promowania jej walorów przyrodniczych, kulturowych i historycznych,
 - poprawę konkurencyjności i atrakcyjności gminy w przestrzeni lokalnej,
 - poszerzanie i urozmaicanie przestrzeni dla działalności i rozwoju jej mieszkańców,
 - rozwijanie solidarności społecznej i budowania trwałych więzi społecznych, w tym międzypokoleniowych,
 - zwiększanie świadomości wśród mieszkańców o odpowiedzialności za procesy zmian zachodzące w gminie, także w aspekcie ekologicznym.
- Od 2012 r. Wójt, nawiązując do symbolu herbu gminy, przyznaje prestiżową statuetkę „Czarnego Konia” dla najlepszych Firm tworzących miejsca pracy oraz kształtujących pozytywny wizerunek gminy w regionie, kraju i poza jego granicami. Działalność gospodarczą w tej liczącej 11045 mieszkańców gminie prowadzi aż 675 podmiotów. Dowodem na efektywność działań inwestycyjnych, innowacyjnych i proekologicznych jest:
- znaczny wzrost inwestycyjny, wydatki inwestycyjne stanowią 23% planowanych wydatków ogółem na 2013 r. i tyle samo na 2014 r.,
 - zainicjowanie i realizacja w obszarze gminy Pilchowice w 2011-2014 Programu Ograniczenia Niskiej Emisji (kolektory słoneczne, kotły ekologiczne oraz pompy ciepła dla miesz-

- intensyfikacja działań związanych z budową sieci kanalizacyjnej oraz przedsięwzięć związanych z zaopatrzeniem gminy w wodę przy wsparciu środków zewnętrznych krajowych i unijnych,

- termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej (kompleksowy remont/modernizacja dwóch Domów Kultury w Żernicy i Wilczy 2013, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Żernicy 2013-2015 oraz Ośrodka Zdrowia 2012),
- Gminny Program Ochrony Zabytków - wsparcie finansowe odnowy zabytków nie będących własnością gminy, w tym finansowanie odnowienia elewacji starego klasztoru w Pilchowicach 2013, modernizacji elektryczności i wykonania ogrzewania w drewnianym kościele w Wilczy 2012, finansowanie wyk. iluminacji elewacji dwustuletniego Szpitala Chorób Płuc św. Józefa w Pilchowicach 2011,
- adaptacja pomieszczeń w szkole i przedszkolu na kolejne oddziały przedszkolne zapewniające 100% miejsc w przedszkolach dla zgłaszanych dzieci - 2013,
- utworzenie i budowa Klubów Dziecięcych w ramach rządowego programu „Maluch” i tym samym zabezpieczenie opieki dzieci od 1-3 lat,
- organizowanie regularnej Komunikacji Gminnej od 2012 r. poprzedzonej pilotażem,
- budowa targowiska w Pilchowicach oraz parkingu w Stancji i wiele innych.

Na wyróżnienie zasługują działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa mieszkańców, takie jak budowa dróg gminnych ze wsparciem finansowym w ramach rządowego NPPDL, podpisanie z Policją porozumienia w sprawie dodatkowych patroli, nowatorskiego programu edukacji dla bezpieczeństwa w szkołach i klubach emeryta, wyposażenie jednostek OSP w najnowocześniejszy sprzęt, utworzenie we współpracy z Wyższą Szkołą Bezpieczeństwa – Uniwersytetu III Wieku 45+ oraz

Akademii Bezpieczeństwa dla Gimnazjalistów, a także wzorcową współpracę z PSP.

Liczne programy unijne (tzw. miękkie) na łączną kwotę ponad 7 mln. oświatowe, kulturalne i na niwie sportu służą dzieciom, młodzieży i dorosłym. To samorząd inicjuje działania na rzecz poszkodowanych przez wydarzenia losowe, rodzin wielodzietnych, osób niepełnosprawnych, seniorów, bo przez liczne przedsięwzięcia propaguje misję „Przyjaznej Gminy Pilchowice”.

A najbliższa przyszłość? Jak podkreśla Wójt Joanna Kołoczek-Wybierek to ciężka, rzetelna, mądra, zespołowa praca, której cel jest oczywisty:

- zwiększanie poziomu zadowolenia mieszkańców z warunków życia w gminie,
- zmienianie gminy w kierunku unowocześniania, zwiększenia atrakcyjności, ale również zachowania i promowania jej walorów przyrodniczych, kulturowych i historycznych,
- poprawa konkurencyjności i atrakcyjności gminy w przestrzeni lokalnej,
- poszerzanie i urozmaicanie przestrzeni dla działalności i rozwoju jej mieszkańców,
- rozwijanie solidarności społecznej i budowanie trwałych więzi społecznych, w tym międzypokoleniowych,
- zwiększanie świadomości wśród mieszkańców o odpowiedzialności za procesy zmian zachodzące w gminie, także w aspekcie ekologicznym.

Temu posłuży wdrażanie kolejnych konkretnych projektów modernizacji przestrzeni, budowy Społecznego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Pilchowicach, konsekwentnego unowocześniania gminy ze znacznym wkładem środków unijnych, bo wyjątkowo dobrze jesteśmy przygotowani do ich absorpcji – dodaje wójt.

Razem możemy zmienić świat na lepszy

Z Janem Szczęsniewskim, Prezesem Zarządu Śląskiego Banku Żywności o mądrym pomaganiu potrzebującym oraz Laurach Umiejętności i Kompetencji rozmawia Marcin Prynda.

Na czym polegają misja i działalność Banku Żywności?

Misją Banków Żywności na świecie i w Europie jest przede wszystkim zapobieganie marnotrawieniu żywności, a poprzez jej odzyskanie wspieranie pomocą żywnościową osób i rodzin potrzebujących. Tylko w naszym kraju wyrzuca się 9 mln ton jedzenia. To ogromna ilość, przy jednoczesnym braku żywności w wielu domach.

W jaki sposób pomaga się w Polsce właśnie tym potrzebującym?

W naszych realiach działalność Śląskiego Banku Żywności od 12 lat skupia się przede wszystkim na organizowaniu codziennej pomocy żywnościowej i materialnej w formie dystrybucji zakupionej i pozyskanej w zbiórkach żywności. Przekazujemy ją ubogim rodzinom, będącym w trudnych i złożonych sytuacjach życiowych.

Ile osób na Śląsku potrzebuje takiej pomocy?

Szacuje się, że w naszym województwie aż 24 proc. ogółu mieszkańców jest zagrożonych wykluczeniem społecznym, w tym ponad 17 proc. żyje w stanie ubóstwa. To poważny problem i strata dla kapitału ludzkiego.

Jak Śląski Bank Żywności wspomaga te osoby?

W efekcie działalności Banku pozyskaliśmy i rozdysponowaliśmy w ponad 140 miejscowościach naszego regionu prawie 1000 TIR-ów, a więc 26 ton jedzenia o wartości 78 mln złotych. Współpracujemy i wspieramy samorządy oraz lokalne organizacje i instytucje w rozwiązywaniu ważkich problemów społecznych. Współpracujemy z Wojewódzkim



Sztabem Zarządzania Kryzysowego. Byliśmy obecni z pomocą dla poszkodowanych i służb ratowniczych we wszystkich tragicznych i kryzysowych wydarzeniach, które dotknęły nasze województwo, od katastrofy budowlanej w Chorzowie i przejście trąby powietrznej 2009 roku po rozległą powódź, jaka nawiedziła Śląsk w 2010 roku. Organizowaliśmy w tym samym roku również pomoc dla mieszkańców innych podtopionych regionów naszego kraju, m.in. w województwie podkarpackim, na terenach przygranicznych czy w województwie dolnośląskim, w Bogatyni i Zgorzelcu. W nasze działania na stałe wpisane są takie przedsięwzięcia jak współorganizowanie czy wspieranie towarem okolicznościowych imprez, Dnia Dziecka, Mikołajek, Spotkań Oplatkowych, Kolacji Wigilijnych dla osób samotnych i bezdomnych. Przygotowujemy dla nich również paczki na Wielkanoc i Boże Narodzenie. Wspomagamy, a nierazko inspirujemy w szkołach i świetlicach dożywanie dzieci z ubogich rodzin.

Najsmutniejsze, gdy cierpią dzieci i ludzie starsi. Oni są szczególnie bezbronni.

Wiemy, że bieda ma najczęściej twarz dziecka. Szeroki wachlarz podejmowanych przez nas przedsięwzięć obejmuje również akcje edukacyjne prowadzone wśród dzieci i młodzieży. Każdego roku w innym mieście od 7 lat organizujemy happeningi w ramach obchodów Światowego Dnia Żywności i Walki z Głodem. Do udziału zapraszamy młodych ludzi z miejscowych szkół gimnazjalnych, a także organizacje pozarządowe, które podnoszą w swojej działalności zagadnienia proekologiczne, związane ze skutkami marnotrawienia żywności i sposobami zapobiegania temu zjawisku. Pozyskiwanie i rozwój dla realizowania naszej misji wolontariatu zaangażowanego w akcyjne i stałe działania Banku stanowi ważną część naszej działalności obywatelskiej.



Przełącz 1% z podatku
KRS 000058731

W jaki sposób można wesprzeć działalność Śląskiego Banku Żywności?

Możliwości jest wiele, od wsparcia zakupioną żywnością w trakcie zbiórki, przez przekazanie darów w okresie całego roku, wsparcie finansowe podczas kwesty czy poprzez przekazanie 1 proc. od podatku, aż po udział jako wolontariusz przy podejmowanych przez nas przedsięwzięciach. Środowisko biznesu może więcej. Mogą to być darowizny towarowe i finansowe na działalność statutową Banku, czy wsparcie materiałowe podczas prac konserwatorskich lub modernizacyjnych w pomieszczeniach magazynowych Banku. Przyda się niewątpliwie także udostępnienie lub przekazanie sprawnych pojazdów transportu wewnętrznego (wózki widłowe), samochody chłodnie do przewozu żywności itd. Razem możemy więcej.

Czy wyróżnienie przyznane przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach pomaga w realizowaniu misji Banku?

Traktuję Platynowy Laur jako osobistą satysfakcję, ale równocześnie zbiorową nagrodę dla załogi Banku, wolontariuszy i wszystkich osób oraz firm, które wspierają lub będą wspierać naszą działalność. Jesteśmy wdzięczni Wnioskodawcy i Kapitulie Lauru za dostrzeżenie naszych ponad 10-letnich wysiłków i starań dla dobra i rozwoju społeczeństwa regionu. Mamy świadomość służebnej funkcji i roli Banku wobec społeczeństwa, wspartej życzliwością i empatią całej załogi wobec osób i rodzin, którym teraz wiedzie się gorzej. Laur w kategorii Pro Publico Bono, obok wcześniej przyznanych cennych wyróżnień od Łoży Katowickiej BCC, jest dla nas niezwykle ważny. Jestem przekonany, że podkreśla zaufanie i wolę partnerskiej współpracy ze środowiskiem gospodarczym w rozwiązywaniu istotnych społecznie problemów. A to cenimy sobie najbardziej. Jesteśmy pewni, że razem zmienimy świat na lepszy. □



Partner wydania

INWESTUJ W SERCE

Bilans Serca to gwarancja najwyższej jakości badań i diagnostyki serca opartej na światowych standardach medycznych. Z badania można skorzystać w wybranych placówkach Polsko-Amerykańskich Klinik Serca. Podaruj sobie i swoim bliskim to co najcenniejsze – zdrowie. Kochaj zdrowym sercem.

Regularna profilaktyka daje możliwość zapobiegania chorobom układu naczyniowo-kръżeniowego.



BILANS SERCA



Dla wszystkich czytelników KAPITAŁU WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO 10% rabatu na badanie. Zadzwoń do 28 lutego pod nr 801 502 302* i umów termin wizyty.

Wytnij ogłoszenie i przyjdź z nim na wizytę.

*koszt połączenia zgodny z taryfą operatora
Regulamin dostępny na www.klinikiserca.pl

Skuteczność to partnerskie współdziałanie kobiet i mężczyzn

Z Joanną Okularczyk, współwłaścicielką firmy Test Systemy Uszczelniające o przedsiębiorczości kobiet oraz Laurach Umiejętności i Kompetencji rozmawia Marcin Prynda.

Pani zdaniem przedsiębiorstwa kierowane przez kobiety coś szczególnego wyróżnia?

Przedsiębiorstwo wyróżnia się poprzez charakter, osobowość szefa oraz reprezentowane przez niego wartości. Moim zdaniem kobieta na stanowisku kierowniczym zwraca dużą uwagę na współpracę, budowanie zespołu i wykorzystywanie jego potencjału. Zarządza elastycznie, zależnie od sytuacji, w której znajduje się przedsiębiorstwo i ona sama, co szczególnie w dłuższej perspektywie przekłada się na dobre wyniki i zapewnia dostosowywanie się przedsiębiorstwa do zmian rynkowych. Uważam też, że kobiety na stanowiskach kierowniczych są konsekwentne, odważne i otwarte na nowości.

Jakie znaczenie ma dla Pani Laur przyznany przez Regionalną Izbę Gospodarczą?

Ma bardzo duże i zarazem podwójne znaczenie. Dla mnie, jako współwłaścicielki firmy rodzinnej, należącej do sektora MSP, jest zaufaniem i docenieniem ponad dwudziestoletniej pracy w firmie. Były to czasochłonne i pracochłonne starania o jej rozwój, budowa-

nie przewagi konkurencyjnej, tworzenie strategii przetrwania w okresie zachwiania koniunktury i kryzysów. Była to także praca związana z odpowiednim inwestowaniem w infrastrukturę i – co jest bardzo ważne – z tworzeniem i utrzymaniem miejsc pracy. Drugi aspekt nagrody jest związany z kategorią, w której ją otrzymałam, „Przedsiębiorcza Kobieta”. Podczas, gdy większość kadry zarządzającej stanowią mężczyźni, przyjmuję tę nagrodę w imieniu kobiet zajmujących kierownicze stanowiska. Moim zdaniem, żeby skutecznie sprostać wyzwaniom współczesności potrzebne jest zrównoważone uczestnictwo kobiet i mężczyzn we wszystkich sferach życia społeczno-gospodarczego, bez podziału na obszary męskie i kobiece. Zarządzanie jest jednym z takich obszarów. Skuteczne działanie przedsiębiorstwa, realizacja marzeń, opisanych jako misja i wizja firmy jest osiągalna łatwiej i szybciej dzięki partnerskiemu współdziałaniu kobiet i mężczyzn. A niestety, nawet jako współwłaścicielka firmy widzę, że kobieta ze swoimi racjami zazwyczaj musi się najpierw przebić przez nieufność mężczyzn.



Ta nagroda jest dla Pani motywacją do podejmowania nowych wyzwań?

Otrzymanie lauru zdecydowanie jest dla mnie motywacją do podejmowania nowych wyzwań, zarówno zawodowych, jak i osobistych. Szczególnie, że należę do grona Ambasadek Przedsiębiorczości Kobiet, których rolą jest promowanie przedsiębiorczości wśród kobiet i wspieranie kobiet, które zakładają i prowadzą własne firmy. Jako kobieta, która współtworzyła firmę od podstaw i – jak wspominałam – ponad dwadzieścia lat uczestniczy w jej codziennej pracy, mam doświadczenie, którym chętnie się dzielę. □

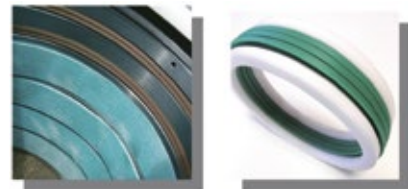
Remonty i naprawa siłowników hydraulicznych, produkcja nowych



Produkujemy nowe siłowniki, wykonujemy remonty i regeneracje zużytych, ekspresowo produkujemy i dostarczamy elementy uszczelniające. Wykonujemy próby ciśnieniowe.

Ważne! W jednym miejscu – siedzibie naszej firmy – zależnie od potrzeb, uzyskujecie Państwo doradztwo techniczne, projekt węzła roboczego lub detalu, wymagane uszczelnienia, elementy gumowe oraz usługę remontową wraz z montażem części składowych siłownika.

Uszczelnienia techniczne



Dostarczamy uszczelnienia techniczne do hydrauliki siłowej, pneumatyki, obrotowych części maszyn oraz zastosowań specjalnych. Mają zastosowanie w przemyśle: hutniczym, maszynowym, wydobywczym, chemicznym, spożywczym, farmaceutycznym.

SealCAM® – ekspresowe dostawy w 12/24 godz.

Inne wyroby techniczne z elastomerów i tworzyw konstrukcyjnych



W procesie wulkanizacji ciśnieniowej, wykonujemy wyroby gumowe i gumowo-metalowe.

Dostarczamy płyty membranowe, ceratki i folie PTFE. Oferujemy kompozytowe materiały ślizgowe TOR® na łoża obrabiarek i wysokoobciążone łożyska ślizgowe maszyn Slytex®

Nasz cel, to sprawne urządzenia
oraz spokojni o ich funkcjonowanie użytkownicy
Doradzamy Projektujemy Produkujemy Dojeżdżamy

test
systemy uszczelniające



TEST SYSTEMY USZCZELNIAJĄCE
42-200 Częstochowa, ul. Legionów 90/100
tel/fax (0 34) 365 91 45
www.test.pl www.remontyhydrauliki.pl



Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o.o. w Sosnowcu przy ul. Lenartowicza 73 jest spółką komunalną której wyłącznymi udziałowcami są: Gmina Sosnowiec, Gmina Dąbrowa Górnicza, Gmina Będzin i Gmina Czeladź. Spółka realizuje zadania przewozowe w autobusowej komunikacji miejskiej na terenie siedemnastu gmin województwa śląskiego, a działalność prowadzi w oddziałach zlokalizowanych w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej.



Czym w ostatnich kilku latach Spółka może się pochwalić?

W roku 2011 oddano do użytku nowoczesną myjnię autobusową do potokowego mycia pojazdów. Myjnia potrafi umyć autobus przegubowy w ciągu dwóch minut. Jest w pełni zautomatyzowana, a jedyną osobą konieczną w cyklu technologicznym jest kierowca autobusu.

W roku 2012 zakupiono pojazd pomocy i ratownictwa drogowego zabudowany na podwoziu MAN. Jest to supernowoczesna konstrukcja pozwalająca na bezpieczne i efektywne likwidowanie skutków zdarzeń drogowych z udziałem autobusów.

Na początku 2012 roku Komisja Gospodarki Komunalnej i Komunikacji Rady Miejskiej w Sosnowcu wyraziła akceptację dla odbudowy przez Spółkę taboru poprzez zakupy autobusów używanych. Dokonano zakupów - w roku 2012 dwudziestu ośmiu, a w roku 2013 - dwudziestu pięciu sztuk. Autobusy te są w stanie technicznym dla przeciętnego pasażera nie do odróżnienia od nowych. Pochodzą z lat 2002 -2008. To właśnie te zakupy pozwoliły na wycofanie z eksploatacji ostatnich starych Ikarusów.

10 października 2013 r. wystłużony Ikarus odbył swój ostatni, symboliczny kurs i zatrzymał się w zajezdni przy ul. Promyka 30 w Będzinie. Spółka utworzyła w tym miejscu Izbę Tradycji Komunikacji Miejskiej.



Można w niej zobaczyć m.in. stare archiwalne zdjęcia, kasowniki biletów, umundurowanie kierowców, a nawet maszynę krawiecką z 1979 r. Nie brakuje także urządzeń, wiertarki kadłubowej WE-25 z 1962 r., siłownika hamulca czy przyrządu do sprawdzania sprawności i szczelności technicznej pompy sprzęgła oraz piły ramowej do cięcia metalu. Można zajrzeć do środka zabytkowego jelicza RTO 043 z 1974 r., jelicza M11 z 1988 r., Ikarusa 260 z 1985 r. lub pogotowia technicznego, czyli Ikarusa z 1981 r.



Dzięki m.in. modernizacji taboru oraz działaniom organizacyjnym spółka przygotowała się do zapewnienia sobie zadań przewozowych na lata 2014 i dalsze.

Wydarzeniem dla Spółki fundamentalnym było podpisanie w dniu 31 października 2013 r. umowy przewozowej z KZK GOP na okres ośmiu lat - od 01 marca 2014 r. do 28 lutego 2022 r. Umowę tę Spółka podpisała jako lider konsorcjum utworzonego z PKM Katowice i PKM Gliwice, oferta którego została wybrana jako najkorzystniejsza w postępowaniu przetargowym ogłoszonym przez organizatora komunikacji. Ten sukces był możliwy między innymi dzięki pomocy i zaangażowaniu Prezydentów Sosnowca i Dąbrowy Górniczej podczas negocjacji przy powstawaniu konsorcjum.

Długoterminowa umowa pozwoli na lepsze planowanie, umożliwi rozwój przedsiębiorstwa i zapewni stabilizację dla załogi.

W ramach kontynuacji modernizacji taboru Spółka ma zakontaktowane umowy na zakup kolejnych 21 używanych Mercedesów Citaro. Biorąc pod uwagę, że obecnie w eksploatacji pozostało niespełna 30 autobusów z wysoką podłogą, bardzo bliski wydaje się czas, kiedy 100% taboru będzie taborem niskopodłogowym.

Plany na najbliższy rok obejmują także zakup nowych, a nie tylko używanych autobusów. Jest to niezbędne, raz aby zmniejszyć radykalnie średni wiek taboru, dwa aby kiedyś w przyszłości Spółka nie stanęła przed koniecznością wymiany dużej części taboru w ciągu 1 - 2 lat.

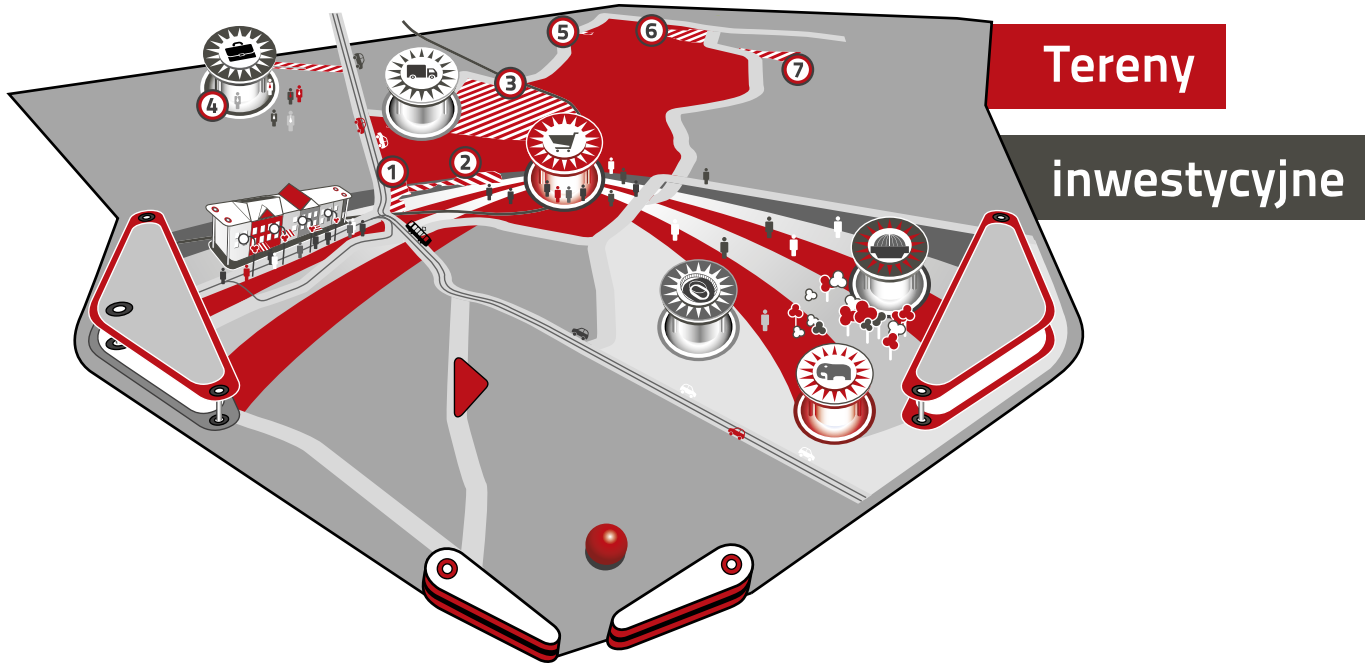
Ponadto za pośrednictwem i we współpracy z Urzędem Miasta w Sosnowcu istnieje szansa na pozyskanie w latach 2015 - 2016 kolejnych środków unijnych przeznaczonych na inwestycje w dziedzinie komunikacji.



**Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej
Sp. z o.o. w Sosnowcu
41-219 Sosnowiec, ul. Lenartowicza 73
tel. 032/ 263 50 16, tel./fax 032/292 74 45**

CHORZÓW

wprawnia w ruch



www.invest.chorzow.eu

ROZEGRAJ

BIZNES

W CHORZOWIE

Sukces kontynuowany sukcesją. Sukcesja kontynuacją sukcesu

Z Piotrem Kłysem, doradcą finansowym o tym, dla kogo jest sukcesja i w jaki sposób chroni dorobek przedsiębiorstwa rozmawia Małgorzata Figura.

Co Pan rozumie przez sukcesję, jako kontynuację sukcesu?

Aby odpowiedzieć na to pytanie powinienem przybliżyć moje pojmowanie sukcesu. Nie odbiega ono znacznie od intuicyjnego, czy też powszechnego rozumienia tego słowa, ale ma wymiar mniej spektakularny, czy też medialny. Chodzi o sukces w tworzeniu określonej wartości, czy to będzie biznes czy firma, wartości, która może mieć różne wymiary. W tym rozumieniu sukcesem będzie firma jednoosobowa o obrotach 50 tys. złotych rocznie działająca 23 lata, jak również spółka o obrotach 20 mln złotych funkcjonująca od sześciu lat. W obu przypadkach jest to wartość, która została stworzona i istnieje. Na ten sukces składają się sukcesy budowane mozolnie każdego dnia, przez 5, 10 czy 15 lat.

Dochodzenie do sukcesu małymi krokami?

Tak. Co więcej z perspektywy codzienności nie widać było tego wielkiego sukcesu, który powoli powstawał. Dla zrozumienia pojęcia sukces ważne jest także, by pamiętać, że za tymi mniejszymi i większymi sukcesami stoją stres, wyrzeczenia, porażki, kontrole skarbowe, kłopoty z płatnościami, trudne decyzje, itp. Po prostu wysiłek i trud.

Jak to wszystko ma się do wspomnianej na początku naszej rozmowy kontynuacji?

Twórcy tych sukcesów mają cel, mają motywację, aby to wszystko co robią, realizować właśnie tu i teraz. Sukcesja jest procesem, który umożliwia zaplanowanie dalszych losów tego stworzonego z mozołem sukcesu, gdy jego twórca już nie będzie mógł (z powodu śmierci lub ciężkiej choroby) bądź chciał (bo na przykład podjął decyzję o zakończeniu aktywności zawodowej) kontynuować prowadzenia przedsiębiorstwa. Mówiąc więc o kontynuacji mam na myśli świadome, a nawet strategiczne planowanie przyszłości.

Nawet dla sprawnego przedsiębiorcy to wciąż niełatwe zadanie. Plany często wery-

fikowane są przez nieprzewidziane zmiany...

Bez wątpienia jest to proces wielowarstwowy i interdyscyplinarny, w skład którego wchodzi zagadnienia zarówno prawne (np. zmiana formy prawnej prowadzonej działalności gospodarczej), jak również finansowe (np. zabezpieczenie źródeł finansowania na spłatę spadkobierców zmarłego współnika). Ważnym elementem składowym są również emocje. Wspomniałem o tworzeniu tego sukcesu – stale towarzyszyły mu emocje, i te pozytywne, i te negatywne. Co więcej zaproponować chciałbym trochę inne spojrzenie na będącą przedmiotem naszej rozmowy kontynuację. Literalnie słowo „sukces” zawiera się w słowie sukcesja. Powiązanie między tymi pojęciami wydaje się więc niejako naturalne.

Z Pana obserwacji wynika, że to zagadnienie jest dla przedsiębiorców ważne? Zastanawiają się nad tym? Zabezpieczają przyszłość prowadzonych firm?

Po 25. latach kapitalizmu, przez małe, czy też duże „k”, jesteśmy w takim momencie, w którym jego pionierzy, chcąc czy nie chcąc, stają przed decyzjami, co dalej z ich sukcesem? Co dalej z firmą? Po 25. latach kapitalizacji na różnych poziomach i w różnych wielkościach, zbliża się moment przekazania pałeczki następcom. I albo to się zrobi w sposób zaplanowany, albo pozostawi losowi.

Co Pan zrobiłby na ich miejscu?

Uważam, że jesteśmy zbyt biednym krajem, by stać nas było na marnowanie sukcesów. Sukces jednego pokolenia powinien być fundamentem do budowania sukcesu przez następne pokolenie. Jest to jedna z dróg osiągnięcia bogactwa. Zdanie się na los to zaakceptowanie stanu, który można przyrównać do płynącego po pełnym morzu statku bez sternika. Wszyscy myślą o tym, że „może nas uratują, a może nie?”, „Może jakoś to będzie”. Na „jakoś” i „bylejakoś” nas, Polaków, w moim przekonaniu nie stać. Odwo-



lując się do ekonomii śmiało można powiedzieć, że sukcesja to też proces zarządzania ryzykiem w biznesie, na wypadek braku jego twórcy.

Czy wszyscy przedsiębiorcy powinni myśleć o sukcesji?

I tak, i nie. Tak, ponieważ potencjalnie każdego to dotyczy. Nie, ponieważ myślenie o sukcesji dotyczy określonego profilu przedsiębiorców. Tych, którzy mają szacunek dla swojego wysiłku włożonego w budowanie sukcesu i zależy im, aby nie poszedł na marne. Dotyczy to także tych, którym myślenie strategiczne nie jest obce. Dotyczy tych, którzy chcą wygrać wojnę, a nie tylko bitwę. Bo, warto o tym pamiętać, sukcesja to również dbałość, wyraz troski o tych, którzy pozostają. I nie mam na myśli tylko bliskich przedsiębiorcy, ale również pracowników, współpracowników, współników, czy nawet kontrahentów. Jeżeli ktoś wykazuje troskę o otoczenie to sukcesja jest również dla niego. Tym, którzy myślą wyłącznie o „tu i teraz”, „jak najwięcej” i „tylko dla mnie”, sukcesja nie będzie potrzebna. □



HMS Synergia
Prawo & Finanse

Piotr Kłys
Doradztwo w sukcesji
HMS Synergia
+48 601 444 337
Hms.synergia@gmail.com

PKS International Cargo S.A. z siedzibą w Opolu



Firma powstała od podstaw w 1995 r. z inicjatywy kierownictwa, niektórych dawnych Przedsiębiorstw Państwowej Komunikacji Samochodowej, w celu zintegrowania działań w zakresie międzynarodowych przewozów towarowych i spedycji samochodowej. Z upływem czasu poszerzono zakres działalności o usługi celne (z końcem 2005 r), spedycje kolejową, usługi magazynowe i przeładunkowe oraz inne działalności pomocnicze takie jak prowadzenie kantorów wymiany walut i sprzedaż ubezpieczeń granicznych. W ciągu 18 lat działalności udało się stworzyć dobrze zorganizowane, prężne, rozpoznawalne na rynku międzynarodowym przedsiębiorstwo zatrudniające ponad 180 osób, dysponujące nowoczesną siedzibą Zarządu w Opolu (z ekologicznym ogrzewaniem z użyciem pompy ciepła) oraz dobrze wykształconą, dynamiczną kadrą pracowniczą zatrudnioną w szesnastu Agencjach Celnym, siedmiu Oddziałach - Agencjach Celnym (łączy usługi celne z usługami spedycyjnymi) i ośmiu Oddziałach Spedycyjnych. Od 2000 roku przedsiębiorstwo realizuje przewozy ładunków krajowe i międzynarodowe również własnymi środkami transportowymi, które pozostają w dyspozycji Oddziału Spedycyjnego w Opolu. Jest to trzeci z głównych obszarów działalności przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo od początku swojej działalności corocznie (z wyjątkiem roku 2000), również w ostatnich latach „kryzysowych” generowało zyski, które prawie w całości przeznaczano na rozwój firmy, w tym poprawę sytuacji finansowej. Doprowadzono do tego, że zobowiązania w stosunku do podwykonawców regulowane są w terminach nie dłuższych niż 14 dni, podczas gdy u innych spedytatorów jest to około 40 dni. Zarząd przedsiębiorstwa i pracownicy dużą wagę przykładają do jakości świadczonych usług. Wyrazem tego jest wdrożenie i utrzymywanie od 2002 roku Systemu Zarządzania Jakością w/g normy ISO 9001-2008 w obszarze spedycji oraz krajowych i międzynarodowych usług transportowych. W 2009 roku przedsiębiorstwo po przejściu procedury weryfikacyjnej przeprowadzonej przez Izbę Celną w Opolu, uzyskało status Upoważnionego Przedsiębiorcy potwierdzony certyfikatem AEO, co uznawane jest przez klientów i organy celne Unii Europejskiej jako dowód bezpiecznej firmy. Wymienione wyżej trzy główne obszary działalności pozwalają na sprawną i kompleksową realizację przez przedsiębiorstwo zleconych mu zadań, w optymalnym dla klientów czasie. Takie połączenie wzajemnie uzupełniających się obszarów działalności sprawia, że przedsiębiorstwo jest postrzegane nawet przez najbardziej wymagających klientów jako wszechstronny partner logistyczny. W obszarze Agencji Celnym przedsiębiorstwo jest jednym z największych w kraju, najbardziej doświadczonych „operatorów”. Posiada Agencje Celne na wszyst-

kich przejściach granicznych pozaunijnych i wewnątrz kraju, które proponują klientom zgłoszenia celne we wszystkich procedurach w tym w procedurze: składu celnego, odprawy czasowej, uszlachetnienia czynnego i biernego, a także w procedurze uproszczonej: odprawy importowej, wywozowej, tranzytowej. Ponadto Agencje Celne świadczą dodatkowo usługi zabezpieczenia płatności długu podatkowo-celnego w imporcie i tranzycie, otwieranie i wypełnianie Kartotów TIR w procedurze zwykłej i uproszczonej, wypełnianie dodatkowych dokumentów CMR, CIM, pełna obsługa procedury Wspólnej Polityki Rolnej, wyprzedzające zgłoszenia EPI na Białoruś, Rosję i Kazachstan, sporządzanie deklaracji INTRASTAT. Zatrudnieni w Agencjach Celnym Agencji Celnym z odpowiednim przygotowaniem i wieloletnim doświadczeniem, zapewniają solidną obsługę celną oraz doradztwo i reprezentowanie klientów przed organami celnymi. W obszarze transport i spedycja drogowa, przedsiębiorstwo oferuje klientom przewozy ładunków w ruchu krajowym i międzynarodowym, własnymi lub będącymi w posiadaniu podwykonawców środkami transportowymi. Mogą to być przewozy całopojazdowe lub częściowe w tym ładunków niebezpiecznych, chłodniczych. Terytorialny zasięg to Europa i Azja. Duża liczba i różnorodność dostępnych środków transportowych pozwalają na zaspakajanie każdego potrzeb klientów. Bazując na wieloletnim doświadczeniu przedsiębiorstwo oferuje również klientom wykonywanie przewozów ładunków ponadnormatywnych (ponadgabarytowych). W ramach przyjętego zlecenia wykonywane są wszystkie obowiązki związane z organizacją przewozu w tym uzyskiwanie wymaganych prawem pozwoleń na tego typu przewozy w kraju i za granicą, pilotowanie cywilne oraz konwoje policyjne. Wykorzystując sprawdzonych przewoźników kolejowych krajowych i zagranicznych, przedsiębiorstwo podejmuje się też kompleksowej współpracy z klientami w ramach spedycji kolejowej. Klientom udostępniane są punkty przeładunkowe i terminale normalnotorowe i szerokotorowe. Dysponując podanymi przez klienta informacjami o miejscu załadunku, przeznaczenia jak również o ogólnej charakterystyce ładunku, sporządzany jest szczegółowy kosztorys realizacji zlecenia transportowego z określeniem kosztów spedycyjnych, najkorzystniejszej trasy przewozu oraz wariantów odprawy celnej. Przedsiębiorstwo ma dostęp do zaplecza magazynowego wraz z pełną infrastrukturą techniczną klienci mogą otrzymać do dyspozycji składy celne, magazyny celne, miejsca uznane przez administrację celną. Do niewątpliwych osiągnięć w ostatnich dwóch latach zaliczyć należy utworzenie (mimo sytuacji kryzysowej) nowych miejsc pracy, wzrost przychodów i utrzymanie przedsiębiorstwa w bardzo dobrej kondycji finansowej.



45-512 Opole, ul. Obrońców Stalingradu 73
tel./fax +48 774276422, fax +48 774276423
e-mail: zarzad@pkscargo.com.pl • www.pkscargo.pl



Projektuj i Buduj z Nami



BIPROMET

GRUPA KAPITAŁOWA **KGHM** POLSKA MIEDŹ S.A.

www.bipromet.pl